

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

6 lipca 2023

czasopismo bezpłatne

Nr 27 (1169)

www.passa.waw.pl

**PRACOWNI
KUCHAREK SZEŚĆ**



Zamów on-line na
www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie
(22) 855 00 55



REKLAMA

Lato w Warszawie



Czyt. str. 10



Czyt. str. 8 i 9

Super SOR na Stępińskiej!

Karczunkowska do remontu



Czyt. str. 4

Jest projekt Skry!



Czyt. str. 15

Co dalej z pawilonami?



Czyt. str. 5

Miś a sprawa polska...

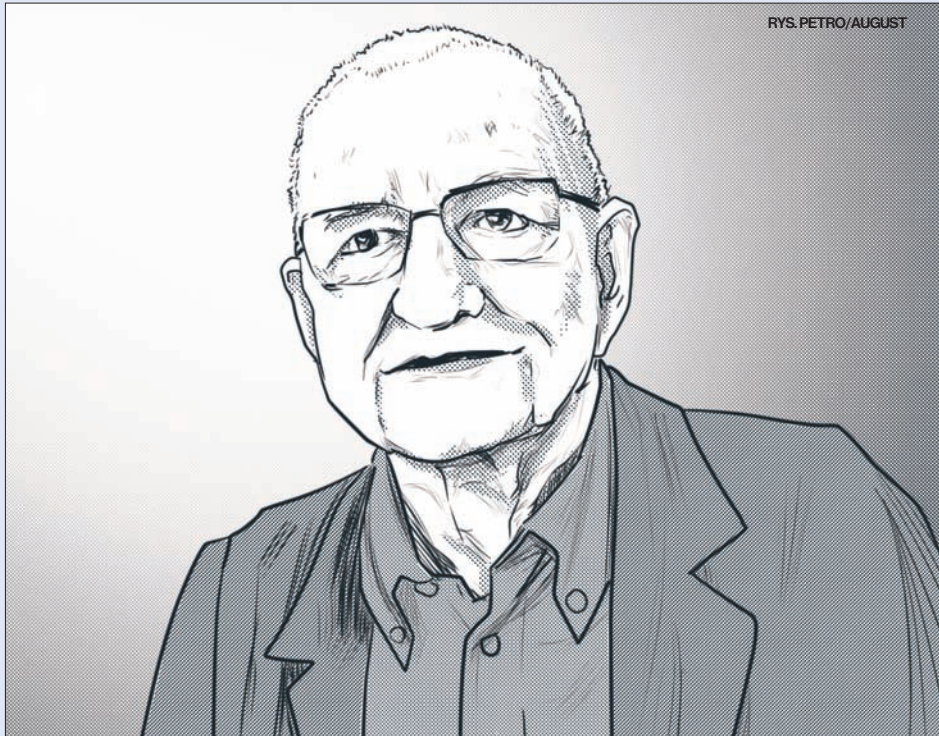


czywistość, nazywał swoje codzienne komentarze internetowe „upustami żółci”, która go zalewała, gdy napotykał kolejne głupstwa i nadużycia, jakimi popisuje się Jarosław Kaczyński wraz ze swą umiłowaną partią, nazywającą się chyba tylko dla jaj – Prawo i Sprawiedliwość.

Bogdan Miś z maestrią i dowcipnym wyrafinowaniem uświadamiał swoim czytelnikom, co się w Polsce wyrabia i do czego to może prowadzić na dłuższy dystans. Najbardziej mu się nie podobał, rzecz prosta, nasz parafialny Ciemnogród, próbujący wprowadzić każdego obywatela w stan zaklamania niemal od momentu narodzin. W sytuacji, gdy reprezentantami Ciemnogrodu stali się nawet odpowiedzialni za wychowanie młodzieży ministrowie, można było rozumieć obawy Misia, absolutnego racjonalisty i ateisty.

Wmarcu Miś opublikował upust żółci pod tytułem: „Piękny przykład propagandy z pisuaru”, cytując notkę z TVP Info następującej treści: „Włosi reagują na szaleńczą politykę klimatyczną Unii Europejskiej, która wkracza także w nawyki żywieniowe Europejczyków. Po dopuszczeniu maki ze swierszczy rządu we Włoszech, chcąc chronić tradycyjną dla nich pizzę czy makarony planuje zakazać używania produktów z robaków w klasycznej włoskiej kuchni. Zupełnie inne podejście ma organizacja promowana przez Rafała Trzaskowskiego wiceszefa Platformy Obywatelskiej”.

Tę notkę Miś skomentował tak oto: „Co tu zrobiono? Po pierwsze, z miejsca określono politykę klimatyczną Unii



RYS. PETRO/AUGUST

jako „szaloną”; już jesteśmy ustawienni. Dalej, zrobiono ze swierszcza jakiegoś ohydny „robaka”. Wreszcie na pałę i bez jakichkolwiek dowodów połączono to wszystko z Trzaskowskim, którego „zupełnie inne podejście” oznacza zapewne chęć narzucenia Włochom obowiązkowego spożycia lodów z „pajaków”. I już widzimy oczami wyobraźni prezydenta stolicy wsuwającego jakieś karaluchy”.

Kolejny komentarz Misia: „Roma locuta, causa finita. Nadtrybunał Konstytucyjny czyli Kaczor osobiście orzekł: Julka jest ważna, legalna i ma zostać na stanowisku. A kto myśli in-

aczej ten jest gupi i ma fszy, a jego dzieci bedom zuodziejami.”

Swoisty performance religijny w kościele zyskał taką ocenę Misia: „To, co nam zaproponował pewien kieckowy facet w Toruniu podczas rekolekcji szkolnych – inscenizacja przy ołtarzu jakiejś niezwyklej w swym prostactwie wulgarniej brutalności w stosunku do „opętanej” kobiety – przechodzi ludzkie pojęcie. Jakim skończonym bydlakiem i półgłówkiem trzeba być, żeby się tak zachować? Jakim zboczonym kretynek musi być przełożony tego klechy, który nie reaguje na taki incydent prędzej niż natychmiast?”

Iz innej Misiowej beczki: „Pan wiceminister (za przeproszeniem) klimatu i środowiska Jacek Ozdoba /.../ stwierdził, że w działaniach Unii Europejskiej tak naprawdę chodzi o przejęcie majątku Lasów Państwowych. Przez Unię. Tymczasem to Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry, do której należy ta wątpliwa ozdoba – jak dokumentują m. in. Polityka, Newsweek, Onet, Wyborcza, WP – „przejęła Lasy Państwowe”, których dochody w 2002 r. wyniosły ok. 13 mld złotych. A tym można hojnie wspierać ulubionych polityków w trwającej kampanii wyborczej. Za to Unia Europejska nie ma kompetencji do prywatyzacji

majątku czy gruntów należących do państw członkowskich. Takie uprawnienia przysługują wyłącznie państwu członkowskim. Jedno trzeba im przyznać: kłamią w żywe oczy i wyracają kota ogonem na bezczela. Powieka im nie drgnie. A NARUT hka to gównu mentalnie jak pelikan.”

Pamiętam Bogdana Misia z jego przykuwających uwagę audycji w TVP. Studia matematyczne ukończył w 1959 na Uniwersytecie Warszawskim. Z oficjalnej informacji wynika, że w latach 1958-1961 pracował jako operator i programista przy pierwszym polskim komputerze mainframe XYZ i to on właśnie napisał pierwszą polską grę komputerową „Kółko i krzyżyk”. Pracował i na Uniwersytecie, i na Politechnice Warszawskiej, i w Polskiej Akademii Nauk, i w Wyższej Szkole Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki. Publikował m. in. w „Problemach”. Z naukowca przeistoczył się w dziennikarza, pełniąc nawet wysokie funkcje kierownicze w TVP i flirtując z PZPR. Należał do publicystów niezapomnianego dodatku do „Życia Warszawy” – „Życie i Nowoczesność”. W stanie wojennym nie został pozytywnie zweryfikowany jako dziennikarz mainstreamowy, schodząc z konieczności na bocznicę, jaką było redagowanie miesięcznika Związku Ochotniczych Straż Pożarnych – „Strażak”. W wolnej już Rzeczypospolitej redagował polską edycję miesięcznika „PC Magazine”, był naczelnym redaktorem „Informatyki” oraz publicystą „Wiedzy i Życia”. No cóż, wiedza po Bogdanie Misiu pozostała. Życie zabrał ze sobą.

**MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl**

REKLAMA

jary
Spółdzielnia
Mieszaniowo-Budowlana „Jary”
Warszawa-Ursynów ul. Surowieckiego 12

ZAPRASZA DO KONKURSU OFERT na najem lokali użytkowych usytuowanych:

- na parterze budynku mieszkalnego przy ul. Cybisa 6 o powierzchni 118,62 m²,
- w budynku mieszkalnym przy ul. Dembowskiego 13 o powierzchni 192,60 m² na poziomie niskiego parteru,
- w budynku mieszkalnym przy ul. Dunikowskiego 10 o powierzchni 121,70 m² na poziomie niskiego parteru,
- w pawilonie wolnostojącym przy ul. Wiolinowej 14 o powierzchni 316,00 m².

Oferty z podaniem proponowanej stawki najmu, sposobu zagospodarowania i rodzaju prowadzonej działalności należy złożyć w zamkniętej kopercie do siedziby Spółdzielni przy ul. Surowieckiego 12 w (02-785) Warszawie, w terminie do dnia 20.07.2023 r. do godz.15:00 z dopiskiem „Konkurs ofert”.

OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ M.IN.:

- nazwę i siedzibę oferenta, formę prawną podmiotu gospodarczego, który ma prowadzić działalność gospodarczą w lokalu, dokumenty rejestrowe potwierdzające prowadzenie działalności gospodarczej (wyciąg z rejestru handlowego lub zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, REGON, NIP, PESEL),
- oferowaną stawkę czynszu najmu za 1 m²/netto.

Poza proponowaną przez Oferenta stawką czynszu najmu, najemca pokrywa opłaty eksploatacyjne.

Zawarcie umowy najmu warunkujemy wpłatą kaucji.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.

**Szczegółowe informacje można uzyskać w Sekcji lokali użytkowych, pok. 104,
tel. 22 643-06-50; 535-297-066.**

Zapraszamy również na stronę internetową Spółdzielni www.smbjary.waw.pl, na której znajdziecie Państwo informacje o lokalach użytkowych o powierzchniach poniżej 100 m².

REKLAMA

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 03.07.2023 r.

RUP.6721.1.13.2021.KG
ID 71180

OGŁOSZENIE o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Lesznowola (obszar położony pomiędzy: ul. Okrężną, ul. Myszki Polnej, ul. Borową, ul. Wilczą)

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2023 r. poz. 1094 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 833/LXV/2023 z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Lesznowola**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:

1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola www.lesznowola.eobip.pl

UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2023 r. poz. 1094 ze zm.).

- 1) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 11.10.2021 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Lesznowola.
- 2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 15.11.2021 r.) Do projektu planu wpłynęły 2 wnioski, w tym 1 został złożony po terminie.
- 3) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 16.05.2022 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 30.05.2022 r. do 30.06.2022 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 28.06.2022 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 18.07.2022 r.
- 4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu wpłynęła 1 uwaga, która została uwzględniona.
- 5) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 08.11.2022 r. ogłosił o ponownym wyłożeniu projektu planu do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 21.11.2022 r. do 20.12.2022 r. Dyskusja publiczna odbyła się w dniu 15.12.2022 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 13.01.2023 r.
- 6) W terminie składania uwag do ponownie wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu wpłynęło 13 uwag. Wójt Gminy Lesznowola częściowo uwzględnił 7 uwag, pozostałe uwagi zostały nie uwzględnione.
- 7) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 14.03.2023 r. ogłosił o ponownym wyłożeniu projektu planu do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 27.03.2023 r. do 25.04.2023 r. Dyskusja publiczna odbyła się w dniu 12.04.2023 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 16.05.2023 r.
- 8) W terminie składania uwag do ponownie wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu wpłynęło 5 uwag, z których 1 uwagę Wójt Gminy Lesznowola uwzględnił w całości, pozostałe nie uwzględnił lub częściowo nie uwzględnił.

**Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta**

Zatrudnimy kierowców kat C+E

Tel. 787 - 924 - 399

Transport i spedycja międzynarodowa



Lee & Partners

YOUR BELIEF IS THE WAY WE GO

Tel. 539 076 489

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

RUP.6721.1.8.2022.KG(36)
ID 71388

Lesznowola, 04.07.2023 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów: Stachowo, Wola Mrokowska, Warszawańska, Kolonia Mrokowska zatwierdzonego uchwałą Nr 163/XIII/2015 Rady Gminy Lesznowola z dnia 10 listopada 2015 r.

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977) oraz uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 652/LII/2022 z dnia 21 lipca 2022 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów: Stachowo, Wola Mrokowska, Warszawańska, Kolonia Mrokowska zatwierdzonego uchwałą Nr 163/XIII/2015 Rady Gminy Lesznowola z dnia 10 listopada 2015 r., w dniach od **17.07.2023 r. do 16.08.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola w godzinach od 8³⁰ do 15³⁰, na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznowola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **27.07.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola o godz. **16³⁰.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, z oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 06.09.2023 r.** w następujący sposób:

- 1) bezpośrednio w Kancelarii Urzędu Gminy Lesznowola, w godzinach pracy Urzędu;
- 2) pocztą tradycyjną na adres: Urząd Gminy Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) drogą elektroniczną przy pomocy elektronicznej skrzynki podawczej – opatrując dokumenty kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo profilem zaufanym.

Organem właściwym do rozpatrzenia powyżej wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznowola.

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70., email: rodo@lesznowola.pl
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503),
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tut. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

RUP.6721.1.4.2022.EG(47)
ID 71371

Lesznowola, 04.07.2023 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Zamienie (obszar położony pomiędzy ul. Arakową, ul. Dawidowską oraz północną granicą gminy Lesznowola)

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1094 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznowola Nr 601/XLIX/2022 z dnia 28 kwietnia 2022 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Zamienie (obszar położony pomiędzy ul. Arakową, ul. Dawidowską oraz północną granicą gminy Lesznowola) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **17.07.2023 r. do 16.08.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola w godzinach od 8³⁰ do 15³⁰, na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznowola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **20.07.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola o godz. **16³⁰.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, z oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 06.09.2023 r.** w następujący sposób:

- 1) bezpośrednio w Kancelarii Urzędu Gminy Lesznowola, w godzinach pracy Urzędu;
- 2) pocztą tradycyjną na adres: Urząd Gminy Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) drogą elektroniczną przy pomocy elektronicznej skrzynki podawczej – opatrując dokumenty kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo profilem zaufanym.

Organem właściwym do rozpatrzenia powyżej wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznowola.

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70., email: rodo@lesznowola.pl
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503),
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tut. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta



Czas na remont Karczunkowskiej

Rozpoczynają się prace nad projektem rozbudowy ul. Karczunkowskiej na Ursynowie. Projekt ma powstać w ciągu 20 miesięcy i obejmie odcinek drogi pomiędzy Puławską a granicą Warszawy. W trakcie projektowania uzyskane zostaną także decyzje administracyjne niezbędne do rozpoczęcia prac budowlanych.

Ulica Karczunkowska znajduje się na terenie dzielnicy Ursynów, ma długość ok. 1,6 km i przebiega od ul. Puławskiej do granicy Warszawy. Droga ta jest najczęściej wybieranym tranzytem pomiędzy Ursynowem a drogą ekspresową S7. Wzdłuż ulicy brakuje obecnie ciągłości chodników, a spory ruch – samochodowy i rowero-

wy – odbywa się po wysłużonej jezdni.

Podpisana właśnie przez Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta umowa na projekt rozbudowy ulicy pozwoli opracować nowe rozwiązania, które podnio-

są standard drogi i zapewnią większe bezpieczeństwo osobom z niej korzystającym.

W projekcie mają się znaleźć m. in.: jedna jezdnia zapewniająca po jednym pasie ruchu w każdym kierunku, obustronne

chodniki, droga rowerowa oraz szpalery drzew.

Droga rowerowa biegnąca wzdłuż ul. Karczunkowskiej połączy się ze szlakami rowerowymi, które powstały w rejonie trasy S7, na wiadukcie w ul. Karczunkowskiej nad linią kolejową i w rejonie skrzyżowania z ul. Puławską. Projekt uwzględni też budowę nowego oświetlenia ulicznego, przystanków autobusowych i przejść dla pieszych.

Projektantem drogi jest firma Azet. Dokumentacja, która ma być gotowa na początku 2025 r., obejmie projekty: budowlany i wykonawczy oraz niezbędne decyzje administracyjne – decyzję środowiskową i zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. Koszt prac projektowych to 997,5 tys. zł.

Agata Choińska-Ostrowska



Wnioski z konsultacji w sprawie Strefy Czystego Transportu



W trakcie konsultacji społecznych Strefy Czystego Transportu (SCT) wpłynęło kilka tysięcy rozmaitych opinii. Warszawa rozważa powiększenie strefy oraz wprowadzenie wyjątków m. in. dla seniorów i mieszkańców strefy płacących tu podatki.

– W trakcie konsultacji społecznych pojawiły się głosy zwolenników rozwiązania, postulujących o wiele dalej idące regulacje, jak też przeciwników powstania strefy w jakiegokolwiek formie. Otrzymałmy też wiele precyzyjnych pojedynczych uwag dotyczących zasad funkcjonowania SCT – mówi Tamas Dombi, dyrektor Biura Zarządzania Ruchem Drogowym m. st. Warszawy. – Analiza tych opinii pozwoliła nam zidentyfikować m.in. grupę warszawskich rodziców (zwłaszcza dzieci astmatyków) zainteresowanych jak najszybszą poprawą jakości powietrza w mieście oraz właścicieli starych pojazdów, korzystających z nich sporadycznie, zainteresowanych uelastycznieniem wymogów strefy. Po wysłucha-

niu głosów wielu mieszkańców, zarówno rodziców, jak i seniorów, ale również ekspertów w temacie jakości powietrza i zdrowia przedstawimy nowy kształt strefy. Chcemy, by jej obszar był większy, ale mieszkańcom SCT i seniorom chcemy zaoferować specjalne ulgi. Pracujemy nad szczegółami, które przedstawimy za kilka tygodni – dodaje Tamas Dombi.

Konsultacje społeczne trwały trzy miesiące. Kierując się zebranymi opiniami, autorzy projektu zaproponowali kilka zmian. Jedną z nich dotyczy poprawy jakości powietrza, inne sprawiają, że dostosowanie się do wymogów strefy będzie łatwiejsze dla mieszkańców.

Jaka Strefa Czystego Transportu w Warszawie?

Pod koniec stycznia władze Warszawy zaprezentowały wstępny projekt strefy czystego transportu, która obejmowałaby Śródmieście i fragmenty centralnych dzielnic miasta oraz miałyby zacząć funkcjonować od lipca 2024 r. Równocześnie ruszył proces konsulta-

cji społecznych SCT, które trwały trzy miesiące.

Strefa czystego transportu to wydzielony obszar, po którym mogą poruszać się wyłącznie pojazdy spełniające odpowiednie normy emisji spalin. SCT to stosowany w Europie od lat sposób na poprawę jakości powietrza w miastach oraz dbania o zdrowie mieszkańców. W Europie funkcjonuje już ponad 320 stref czystego transportu, najwięcej w Niemczech i we Włoszech. W Polsce uchwałę o utworzeniu SCT na terenie miasta przyjął już Kraków (zacznie obowiązywać od lipca 2024).

Konsultacje społeczne

Krajowa ustawa o elektromobilności i paliwach alternatywnych, która reguluje wprowadzanie SCT, nakłada na samorządy obowiązek, aby tworząc strefę przeprowadziły konsultacje społeczne trwające minimum 21 dni. Władze Warszawy wydłużyły ten okres do trzech miesięcy i zorganizowały w tym czasie osiem spotkań z mieszkańcami – pięć na żywo i trzy online. Przez formularz kontaktowy i na specjalny

adres e-mailowy spłynęło też ponad 3000 uwag na temat proponowanych rozwiązań.

Jednocześnie na przełomie marca i kwietnia, na zlecenie warszawskiego Ratusza, przeprowadzone zostało badanie opinii na reprezentatywnej grupie 1020 mieszkańców.

Wykazało ono, że niemal 70 proc. dorosłych mieszkańców Warszawy (w tym 66 proc. kierowców deklarujących jazdę autem regularnie) popiera wprowadzenie SCT. Kobiety częściej niż mężczyźni są pozytywnie nastawione do tego rozwiązania. Osoby w wieku 70 lat i więcej częściej niż pozostałe uważają, że dzięki SCT warszawiacy będą zdrowsi. Takiego samego zdania są osoby, które nie mają samochodu w swoim gospodarstwie domowym. Z badania wynika również, że czterech na dziesięciu warszawiaków uważa, że Strefa Czystego Transportu powinna być wprowadzona w Warszawie za rok lub w krótszym czasie.

Kolejne kroki...

– Po zakończeniu analiz dotyczących ustalenia nowego obszaru strefy, projekt uchwały o wprowadzeniu SCT zgłoszony zostanie pod obrady Rady m. st. Warszawy. Szacujemy, że na ostateczne określenie granic SCT potrzebujemy jeszcze kilka tygodni – wyjaśnia Tamas Dombi. W toku prac Rady mogą nastąpić pewne korekty ostatecznej wersji uchwały dotyczącej wprowadzenia Strefy Czystego Transportu w Warszawie. Nie zmienia się termin wprowadzenia SCT w stolicy – planowany jest on na 1 lipca 2024 roku.

Dostępny jest już raport z badania opinii mieszkańców Warszawy na temat Strefy Czystego Transportu.

Jakub Leduchowski

Tężnia solankowa na Natolinie

Ruszyły prace na budowie drugiej na Ursynowie tężni solankowej. Powstająca w Parku Lasek Brzozowy przy ul. Lanciego tężnia to realizacja projektu z Budżetu Obywatelskiego, na który swój głos oddało 1732 osób. Inwestycja ma być gotowa jeszcze w tym roku.

Prace będą obejmowały nie tylko budowę tężni solankowej, ale również utwardzenie terenu stanowiącego dojeżdżenie do tężni, montaż ławek i kosza na śmieci. Nie zapomniano o zieleni i infrastrukturze technicznej w tym oświetleniu tężni oraz wewnętrznym zasilaniu energetycznym i wodociagowym.

– To kolejna realizacja projektu z Budżetu Obywatelskiego na Ursynowie. Już wkrótce mieszkańcy Natolina będą mogli korzystać z dobrodziejstw inhalacji solankowych, które działają profilaktycznie i leczniczo na górne drogi oddechowe. Jestem przekonany, że nowa tężnia będzie się cieszyć takim samym zainteresowaniem, jak ta funkcjonująca od kilku lat w Parku im. Jana Pawła II. – mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Natolińska tężnia solankowa zaprojektowana została na planie ośmiokąta z zadaszeniem oraz pergolą z drewna świerkowego. Przy tężni umieszczonych zostanie 12 sztuk ławek z podłokietnikami o konstrukcji stalowej. Projekt zakłada również utworzenie gęstego żywopłotu poprzez nasadzenie 44 szt. krzewów wokół tężni.



Znajdź toaletę na mapie Warszawy

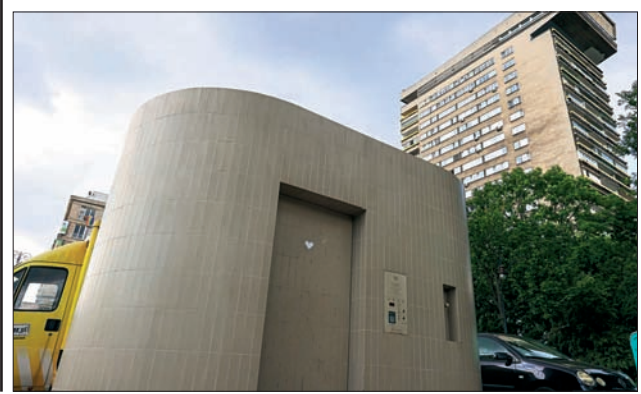
Jesteś w Warszawie i potrzebujesz skorzystać z toalety? Zajrzyj do stołecznego serwisu mapowego! Szybko znajdziesz najbliższą czynną ubikację, sprawdzisz godzinę jej otwarcia, a także odzyskasz lokale gastronomiczne udostępniające bezpłatnie toalety.

Jedną z najbardziej wyczekiwanych przez mieszkańców stolicy i turystów warstw cyfrowej mapy „Warszawa dzisiaj” dostępna jest – ponownie – od początku tegorocznych wakacji. W porównaniu z poprzednią wersją, funkcjonującą do 2020 roku, na mapie nanieśiono wiele uaktualnień, w tym wiele nowych toalet oraz uzupełniono informacje o ich dostępności.

Dziś użytkownik znajdzie w serwisie kilkaset toalet. Są to zarówno te wolnostojące (przenośne), jak również automatyczne toalety miejskie oraz te umiejscowione w budynkach użyteczności publicznej. Na mapie znalazły się również lokale gastronomiczne, które na podstawie umowy z miastem udostępniają swoje ubikacje przechodniom czy turystom.

Dla każdej lokalizacji można sprawdzić szczegóły dotyczące godzin otwarcia, dostępności dla osób z niepełnosprawnościami czy wyposażenia w przewijak. Wszystkie szczegóły znaleźć można w specjalnej warstwie, gromadzącej toalety warszawskiego serwisu mapowego.

Docelowo wszystkie dane z mapy dotyczące toalet pojawiają się w aplikacji warszawa19115.pl, gdzie – w specjalnej zakładce – oznaczonych jest już wiele ogólnodostępnych ubikacji miejskich.



WYBORY DO WILANOWSKIEJ RADY SENIORÓW

Zagłosuj i miej wpływ na swoją dzielnicę!

30 czerwca - 7 lipca 2023 r.



Więcej informacji na stronie:

<https://wilanow.um.warszawa.pl/>
/ogloszenie-o-glosowaniu-na-kandydatow-do-rady-seniorow-dzielnicy-wilanow-m-st-warszawy



Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Sąsiedzi



Zwrócili się do mnie mieszkańcy Natolina w sprawie poprawy bezpieczeństwa pieszych w natolińskim pasażu handlowym, który ciągnie się od południowego wyjścia z Metra Natolin do ul. Braci Wagów. Znajduje się tu bogata oferta sklepów i usług, mini market, poczta czy apteka.

Ruch pieszych w pasażu odbywa się praktycznie przez cały dzień, a jest nasilony w godzinach powrotu z pracy. Zaopatrują się tu najczęściej mieszkańcy okolicznych osiedli, są wśród nich ludzie starsi, osoby z małymi dziećmi. Mieszkańcy pobliskiego osiedla zwrócili się do mnie z prośbą o ograniczenie możliwości wjazdu na pasaż rowerów oraz hulajnog elektrycznych. Pojazdy te często podjeżdżają bezpośrednio pod same drzwi sklepów znajdujących się w pasażu, co stanowi bezpośrednie zagrożenie dla osób wychodzących ze sklepów, jak i dla samych rowerzystów.

Zgodnie z informacją otrzymaną z Biura Zarządzania Ruchem Drogowym Urzędu Miasta st. Warszawy problem mógłby zostać rozwiązany poprzez ustawienie znaków C-16 (droga dla pieszych) lub B-1 (zakaz ruchu w obu kierunkach) lub skierowanie rowerzystów na równoległą drogę osiedlową. Zaznaczyć należy, że samo ustawienie znaku C-16 nie wyeliminuje rowerów i hulajnog z ruchu w pasażu, ponieważ zgodnie z Art. 33 ust. 6. ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący rowerem,

korzystając z drogi dla pieszych, jest obowiązany jechać z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego, zachować szczególną ostrożność, ustępować pierwszeństwa pieszemu oraz nie utrudniać jego ruchu. Analogiczne zasady obowiązują dla kierujących hulajnogami. Tak więc, jedynie ustawienie znaku B-1 o całkowitym zakazie ruchu w obu kierunkach, rozwiązałyby problem bezpieczeństwa pieszych w pasażu.

W związku z powyższym, za pośrednictwem Burmistrza Dzielnicy Ursynów zwróciłam się do Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Wyżyny” o przychylenie się do prośby mieszkańców i podjęcie stosownych działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa pieszych w pasażu na Natolinie, o czym, mam nadzieję, w niedługim czasie poinformuję mieszkańców.

Grażyna Wójtowicz
Radna Dzielnicy Ursynów
gwojtowicz@radni.um.warszawa.pl



REKALAMA

Muzyczne lato na Ursynowie

falkowo
dechy do tańca
PARK PRZY BAŻANTARNI
ul. Przy Bażantarni

9. 07 / 18.00
Balkańskie żywioły
zespół Sarakina

23. 07 / 18.00
Ludowa biesiada
Kapela Dzikie Wino

6. 08 / 18.00
Jewish Gipsy
zespół Klezmersi

20. 08 / 18.00
Greckie wesele
zespół Hasapiko

klasycznie
PARK IM. JANA PAWEŁA II
ul. Romera

16. 07 / 18.00
Polki, Walce, Humoreski
kwartet smyczkowy Estradi Variuos

30. 07 / 18.00
Geniusz Mozarta
zespół Golden Gate String Quartet

13. 08 / 18.00
Cztery Pory Roku
kwartet Arte

27. 08 / 18.00
Sonaty i Romanse
Aleksandra Hałat

Warszawa Ursynów

warszawa.ursynow kulturalny.ursynow URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL

Co dalej z pawilonami przy ulicy Ciszewskiego?

Wraca temat pawilonów przy ulicy Ciszewskiego. Obecnie obiekty te niszczą i stanowią wątpliwy element estetyki i przestrzeni miejskiej.

Radny Paweł Lenarczyk na prośbę mieszkańców zwrócił się do władz dzielnicy z pytaniem - Jaki jest los trzech opuszczonych pawilonów przy ul. Ciszewskiego, zlokalizowanych niedaleko skrzyżowania z ul. rotmistrza Witolda Pileckiego?. Jeden z pawilonów stoi od ul. Dembowskiego, dwa pozostałe przy drodze rowerowej po drugiej stronie tej ulicy Ciszewskiego.

Padło także pytanie o to, czy są one posadowione na gruncie miejskim oraz czy miasto podejmie wynajem tych pawilonów lub planuje inne działania np. ich rozbiórkę. W odpowiedzi radny Lenarczyk otrzymał informację, że dwa pawilony handlowe zostaną rozebrane w drodze postępowania egzekucyjnego jako wykonanie zastępcze. Jak informuje dzielnica, rozpoczęto procedurę wyłonienia Wykonawcy, a termin realizacji tego zadania planowany to drugie półrocze. W przypad-



ku trzeciego pawilonu przy ul. Ciszewskiego 24 to nie może być on rozebrany, ponieważ brak jest podstaw do podjęcia czynności przeprowadzających procedurę egzekucyjną. Urzędnicy dzielnicy poinformowali, że na podstawie dokumentów zebranych od Starosty Powiatu Warszawskiego, stwierdzono przyjęcie zgłoszenia użytkownika pawilonu handlowego przeznaczonego na pro-

wadzenie kwaciarni oraz brak zapisu w decyzji o pozwolenie na budowę terminu rozbiórki tymczasowego obiektu. Usunięcie tego pawilonu, który stoi w pasie drogowym powinno być dokonane przez Zarząd Dróg Miejskich, ponieważ jest zarządcą drogi, na zasadach określonych w ustawie z dnia marca 1985r. o drogach publicznych. - Jeden z tych pawilonów miasto powinno wynająć, a dwie po-

zostałe konstrukcje z blachy falistej powinny być rozebrane, chociażby z tego powodu, że przeszkadzają w poprowadzeniu prosto trasy rowerowej wzdłuż ulicy Ciszewskiego. Nie wspominam już o ich wątpliwej estetyce. Ursynów to piękna dzielnica, więc dbajmy wspólnie o jej wygląd - powiedział radny Dzielnicy Ursynów Paweł Lenarczyk z Otwartego Ursynowa i Polski 2050 Szymona Hołowni.



80. rocznica śmierci gen. Władysława Sikorskiego

W 80. rocznicę tego wydarzenia władze dzielnicy Mokotów złożyły kwiaty pod pomnikiem generała przy ul. Tureckiej 3.

4 lipca 1943 r. to dzień katastrofy lotniczej w Gibraltarze, w której zginął Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych, generał Władysław Sikorski. Samolot Liberator II AL523, którym wracał z inspekcji polskich oddziałów na Środkowym Wschodzie, spadł do morza.

W 80. rocznicę tego wydarzenia władze dzielnicy Mokotów złożyły kwiaty pod pomnikiem generała przy ul. Tureckiej 3 (róg ul. Belwederskiej). W imieniu Mieszkańców i Samorządu Mokotowa hołd gen. Władysławowi Sikorskiemu oddali: Rafał Miasowski Burmistrz Dzielnicy Mokotów, Wiceburmistrz Anna Lasocka, Wiceburmistrz Krzysztof Skolimowski oraz Wiceburmistrz Marek Rojszyk.

Mokotów pobiegnie na 7 kilometrów



8 lipca dzielnica Mokotów zaprasza w okolice mostu Siekierkowskiego – Mokotów Siekierki, ul. Gwintowa 3 na bieg "Szczęśliwa 7 Mokotowska" na dystansie 7 km oraz bieg dla dzieci "Mokotowska 600tka Wakacyjna" na dystansie 600 m.

Każdy uczestnik biegu otrzyma pakiet startowy, poczęstunek oraz medal. Przewidziane są nagrody w wielu kategoriach wiekowych dla kobiet i mężczyzn.

Trasa "Szczęśliwej 7 Mokotowskiej" biegnie przy Moście Siekierkowskim wzdłuż malowniczych stawów i terenów zielonych. Długość ok. 7 km (dwa okrążenia). Na czas biegu trasa oznaczona jest taśmą i zabezpieczana przez pilotów na rowerach, obsługę techniczną oraz Straż Miejską. Zapisy poprzez formularz zgłoszeniowy. Opłata startowa dla dorosłych 35zł. Z kolei bieg dla dzieci

"Mokotowska 600tka Wakacyjna" jest bezpłatny.

Biuro zawodów, start oraz meta znajduje się ul. Gwintowa 3 przy Moście Siekierkowskim (obok Sanktuarium, pętla linii autobusowej). Biuro czynne jest od godz. 9:00. Udostępnione zostaną szatnie – przebieralnie w postaci namiotów. Zapewniamy depozyt drobnych rzeczy wartościowych np. dokumenty, kluczyki, telefon itp. Wydawanie numerów startowych i pakietów TYLKO w dniu zawodów; do godz. 10:00 (dla dzieci); do godz. 11:00 (dorośli). Szczegóły i regulamin biegu na stronie: www.biegi.waw.pl.

Trasa będzie biegła w okolicach Mostu Siekierkowskiego, przede wszystkim po terenie dawnego Fortu X Twierdzy Warszawa znanego również jako "Fort Siekierki". Fort X powstał pod koniec XIX wieku. Ze względu na położenie na terenie podmokłym, blisko brzegów Wisły, budowniczy fortu nie wy-

żyli go w żadne ceglane bądź betonowe schrony, nadając mu kształt ziemnej, dwuwałowej baterii otoczonej mokrą fosą. Umocnienie zamykało dolinę Wisły i pozwalało na kontrolę drugiego brzegu Wisły oraz południowego skraju Mokotowa. Prawdopodobnie ze względu na warunki geologiczne obiekt ten był wyłącznie dziełem ziemnym, przeznaczonym głównie dla artylerii. Obiekt został wybudowany jednak jako dwuwałowy, co oznacza, że miała go bronić także piechota. Rowy forteczne były wypełnione wodą.

W pobliżu miała powstać... wioska olimpijska. Plany wykorzystania terenów ogromnej, niezagospodarowanej i podmokłej przestrzeni pomiędzy łukiem Wisły a Jeziorkiem Czerniakowskim do celów sportowych, rekreacyjnych i wypoczynkowych istniały już w 1916 roku. Stworzenie "Wielkiego Parku Narodowego" promowano intensywnie także w pierwszych latach polskiej niepodległości. Sam obszar parku miał zajmować kilkaset kilometrów i znaleźć się tam miały obiekty takie jak: hipodrom, zieleń parkowa i tereny rekreacyjne. Koncepcja jednak nie została zrealizowana. Wrócono do niej po 1934 roku, kiedy prezydentem stolicy został Stefan Szaryński. Powstał nawet model parku sportowego na Siekierkach – ze stadionem, torem regatowym i parkiem. W

1939 r. plansza ukazująca plan kompleksu siekierkowskiego znalazła się wśród polskich materiałów przygotowanych na Wystawę Powszechną w Nowym Jorku. Nieco wcześniej, w roku 1913, w ramach likwidacji twierdzy część elementów fortu zniszczono. W 1939 roku w oparciu o fort broniły się wojska polskie, zaś w 1944 – niemieckie. Starcia przyniosły za każdym razem kilkudziesięciu rannych i kontuzjowanych. Przez cały okres II wojny światowej w rejonie fortu ćwiczyli niemieccy żołnierze.

Po wojnie na terenie Fortu X urządzono strzelnicę wojskową. Teren blisko miasta nie nadawał się jednak do długotrwałego użytku militarnego i wojsko stopniowo się wycofywało z dawnego zabudowania militarnego. Obecnie pozostałości fortu można łatwo obejrzeć z Trasy Siekierkowskiej, w czasie budowy której teren umocnienia został uporządkowany. Powstały nowe ścieżki, uporządkowano dawne starorzecze Wisły, stanowiące fosę i zadbano o małą architekturę oraz oświetlenie. Odległość od dzikiego fragmentu "królowej polskich rzek" spowodowała, że nader często można spotkać tu zwierzęta takie jak: bobry, lisy, kuny, żaby zielone czy bażanty. Ruchliwa Trasa Siekierkowska biegnie powyżej zielonego terenu i – jak widać – nie przeszkadza zwierzętom.

Piotr Celej

Kartka z kalendarza

Jerzy Waldorff - człowiek instytucja - był rodzinnie związany z naszą dzielnicą. Dokładniej - z Pałacem Szustrów, z której to rodziny pochodziła jego rodzicielka.

Charyzmatyczny (i charakterny) krytyk muzyczny, publicysta i działacz społeczny. Jerzy Waldorff to przede wszystkim założyciel Społecznego Komitetu Opieki na rzecz Ochrony Starych Powązek.

Miał do siebie duży dystans. Odpowiadając zwolennikowi zwrotu majątku arystokratom wypalił pewnego razu: „Ja miałem dwór, utraciłem go i nie dopominam się zwrotu, a chcę panu powiedzieć, że jestem największym z polskich arystokratów, bo mam brwi Burbonów, nos Hohenzollernów, wargi Habsburgów i jajo Kolumba!

Fot. NAC



JERZY WALDORFF
FLUDZIEZMOKOTOWA



Likwidujemy dziury, czas na remont ulicy Bruna!



Od 5 lipca rozpoczynamy remont ulicy Bruna, który będzie realizowany na odcinku od ul. Rakowieckiej do posesji przy ul. Bruna 10.

Zaplanowaliśmy:
– wykonanie nowej nawierzchni jezdni z mieszanki mineralno-bitumicznej wraz z konstrukcją jezdni oraz krawężnikami
– wyremontowanie istniejących progów zwalniających wraz z wykonaniem nawierzchni z kostki betonowej (behaton) koloru ciemnoszarego
– wykonanie opaski jezdni z kostki granitowej nieregularnej 6/8 cm
– zabezpieczenie wygrodzeniami trawnikowymi typu ZOM koloru czarnego istniejących trawników od jezdni i zjazdów
Za utrudnienia przepraszamy.

Bilet okresowy można zawiesić na wakacje

Pasażerowie warszawskiej komunikacji mogą nadal zawieszać ważność biletów długookresowych. Prezydent Warszawy zdecydował o pozostawieniu takiej możliwości.

– Wprowadziliśmy takie rozwiązanie w czasie epidemii COVID, gdy rządowe ograniczenia życia społecznego spowodowały, że wiele osób nie jeździło do pracy czy szkoły i nie korzystało z kupionych przez siebie biletów – mówi prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. – Dzięki zawieszeniu niewykorzystany okres ważności biletu mogli wykorzystać w innym terminie. Wprowadzamy taką możliwość na stałe, to ułatwia korzystanie i zachęca do korzystania z transportu publicznego.

Prezydent Warszawy podpisał zarządzenie utrzymujące zawieszanie biletów. Dotychczasowe zarządzenie obowiązywało tylko w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19. Od 1 lipca w Polsce stan zagrożenia przestaje obowiązywać. Nowe zarządzenie prezydenta zawieszanie/odwieszanie biletów wprowadza na stałe.



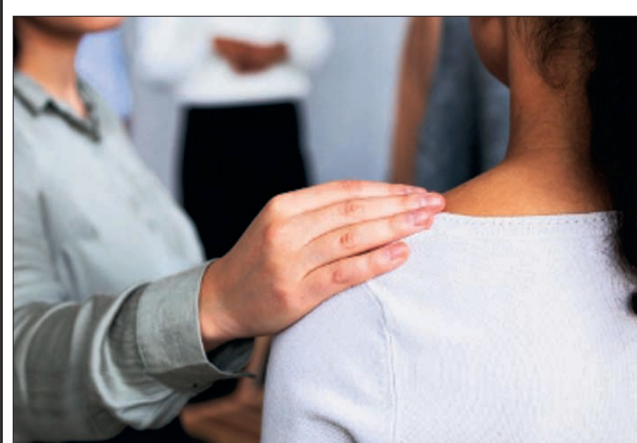
W dalszym ciągu zawiesić można bilet długookresowy 30 lub 90 dniowy – ważny w dowolnej strefie biletowej, także bilety warszawiaka, metropolitalne, roczne dla rodzin z trojgiem dzieci oraz Bilety Seniora. Niewykorzystany czas ważności biletu można przekazać na inny termin. Zawieszać i odwieszać można także bilety w aplikacji mobiWawa.

Podobnie jak dotychczas, zawieszanie biletów możliwe jest trzy razy w roku kalendarzowym, jednak pod określonym warunkiem – bilet może zostać zawieszony na nie mniej niż 5 kolejnych dni kalendarzowych. Gdy okres ważności biletu jest krótszy niż 5 dni, nie ma możliwości jego zawieszenia.

Termin zawieszenia biegnie od dnia zgłoszenia zawieszenia przez pasażera do dnia poprzedzającego jego odwieszenie. Pasażer nie dokona kolejnego zawieszenia, jeżeli wcześniej zawieszony bilet nie został odwieszony.

W rozporządzeniu określony został również maksymalny termin dokonania zakodowania niewykorzystanej liczby dni zawieszonych biletu – wynosi on 6 miesięcy od dnia zgłoszenia jego odwieszenia. W przypadku braku zgłoszenia odwieszenia, przekodowanie możliwe jest w terminie 6 miesięcy od dnia następującego po dacie wygaśnięcia ważności zawieszonych kontraktów. Nieco inaczej jest w mobiWawie. W aplikacji po odwieszeniu biletu automatycznie jego ważność jest przedłużana o niewykorzystany okres.

Zasady zawieszania i odwieszania biletów są proste. Sama procedura zajmuje dosłownie chwilę. Wystarczy wejść na stronę waw.wtp.waw.pl i podać numer karty, na której zakodowany jest bilet. Bilet można odwiesić także za pośrednictwem strony waw.wtp.waw.pl lub osobiście w dowolnym Punkcie Obsługi Pasażera ZTM.



Psychologiczne centrum wsparcia w czasie wakacji

Osoby, zainteresowane wsparciem psychologicznym w okresie wakacji mogą z niej skorzystać. Taką pomoc można uzyskać poprzez Psychologiczne Centrum Wsparcia.

Wystarczy skontaktować się bezpośrednio z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi w swojej dzielnicy.



Miasto możliwości – Rafał Trzaskowski gościem podcastu

Miasto możliwości – to tytuł kolejnego odcinka podcastu „Warszawa mówi”. Tym razem gościem audycji jest prezydent m.st. Warszawy, Rafał Trzaskowski.

„Warszawa mówi” to cykl rozmów, których bohaterami są mieszkańcy stolicy i ich historie. Stołeczny podcast prowadzi Kamil Dąbrowa, zastępca dyrektora Biura Marketingu Miasta. Do ostatniego odcinka pierwszego sezonu zaprosił do studia prezydenta stolicy.

– Rafał Trzaskowski Prezydent, to jedno, a jaki jest Rafał Trzaskowski prywatnie? Spytałem m.in. jak zbudować raketę kosmiczną i dlaczego nie został aktorem? Namówię go, żeby oprowadził nas po swojej Warszawie, ale też przekonał czym kusi Warszawa, czy warto tu zamieszkać i czego nauczył się od warszawianek i warszawianów. Zna pięć języków obcych. Przygotowałem więc dla niego także test językowy, ale taki nietypowy – mówi Kamil Dąbrowa i zachęca do wysłuchania odcinka.

Czego jeszcze będzie można się z niego dowiedzieć? Jak wyglądały warszawskie podwórka lat 80-tych, jaka jest dziś Warszawa i jej mieszkańcy oraz co cenią w tym mieście amerykańscy licealiści. Będzie też trochę o ulubionych książkach Rafała Trzaskowskiego oraz odpowiedź na pytanie, dlaczego bycie prezydentem miasta jest takie satysfakcjonujące.

Miejskiego podcastu „Warszawa mówi” można posłuchać na platformach streamingowych: Spotify, Apple Podcast i Google Podcast, a także na YouTube m.st. Warszawy. Na stronie głównej um.warszawa.pl znajduje się również kierująca do niego zakładka.

Odcinek z udziałem Rafała Trzaskowskiego jest czwartym i ostatnim w ramach pierwszego sezonu. Kolejne odcinki pojawią się po wakacyjnej przerwie we wrześniu.

Udogodnienia w al. Sikorskiego



Rozstrzygnięto przetarg na budowę sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Sikorskiego z ul. Pory na przedłużeniu ul. Leśnej Jeżyny. Z trzech nadesłanych ofert wybrano najkorzystniejszą - tę od firmy Podkowa.

Wartość prac wyniesie trochę ponad 2,6 mln zł. Inwestycja powstanie we współpracy z deweloperami i znacząco ułatwi dojazd na osiedle pod Skocznią.

Dziś wjazd na rozbudowujące się osiedle Pod Skocznią nie należy do najłatwiejszych. Na al. Sikorskiego na odcinku od al. Wilanowskiej do ul. Jana III Sobieskiego nie ma ani jednej możliwości skrętu w lewo. Ci, którzy poruszają się od południa i chcą dostać się na ul. Pory, muszą wykonać wiele dodatkowych manewrów – dojechać na skrzyżowanie z ul. Jana III Sobieskiego i pokonać jej fragment, po czym dwa razy skręcić w prawo (w ul. Idzikowskiego i al. Witosa) i jeszcze raz przejechać tę samą „krzyżówkę”. W efekcie są skazani na znaczące nakładanie drogi i oczekiwanie na światłach, co w sumie wydłuża drogę nawet o kilkanaście minut. Utrudniony jest również wyjazd z nowych osiedli w stronę centrum. Obecnie mieszkańcy muszą jechać do al. Wilanowskiej, a następnie w stronę Ksawerowa.

Sytuację odmieni przebudowa skrzyżowania al. Sikorskiego z ul. Pory na przedłużeniu ul. Leśnej Jeżyny. Obecnie to de facto wlot do dwujezdniowej arterii, w który i z którego można tylko skręcać w prawo. W tym miejscu ma powstać pełne skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną, które umożliwi również skręt w lewo.

W ramach prac planowana jest też budowa nowego przejścia dla pieszych przez al. Sikorskiego. Światła na nim będą wyposażone w akustyczne naprowadzanie, co pozwoli na łatwiejsze przekraczanie jezdni osobom niewidomym i niedowidzącym, a także w automatyczne wykrywanie pojazdów oraz detekcję pieszych. Sygnalizacja będzie więc pracować akomodacyjnie – zielone światło dla samochodów zgaśnie tylko w przypadku zbliżenia się przechodnia do jezdni.

Projekt zmiany został przygotowany w minionym roku. Na tym etapie dopracowane zostały wszelkie szczegóły inwestycji.

Teraz przyszedł czas na prace w terenie. Chętnie do współpracy były trzy firmy Yunex i Podkowa z Warszawy oraz Traffic Polska z Marek. Ich oferty wyniosły odpowiednio 3,3, 2,6 oraz 2,7 mln zł.

Najkorzystniejszą ofertą okazała się ta od firmy Podkowa. Prace będą kosztować 2 625 202,51 zł, a na ich wykonanie przewidujemy 120 dni. Obecnie trwają przygotowania do podpisania umowy.

Inwestycja ma zostać zrealizowana we współpracy z deweloperami, którzy wybudowali, budują i niebawem będą budować budynki mieszkaniowe na osiedlu Pod Skocznią. ZDM chce, aby w kosztach partycypowali wszyscy, którzy realizują albo planują realizację swoich inwestycji w obrębie osiedla. Obowiązek przebudowy skrzyżowania i pokrycia kosztów tego zadania na deweloperów nakłada ustawa o drogach publicznych.

zdm.waw.pl

REKLAMA




Lato Muzyka Mokotów

**Zapraszają
Przewodniczący Rady i Burmistrz
Dzielnicy Mokotów**



**8 lipca
godz. 18.00**

**ul. Rakowiecka 25/27
BRAMA od ul. Wiśniowej**

KAPELA CZERNIAKOWSKA

**Zanurz się w rytmach na DZIEDZIŃCU
Urzędu Dzielnicy Mokotów!**

Sprzątanie miasta w trybie eko

Woda z miejskich basenów znow zostanie użyta do czyszczenia stołecznych ulic. Zarząd Oczyszczania Miasta startuje z ekologiczną akcją recyklingu wody. A to tylko jeden z przykładów działań Warszawy w duchu idei „zero waste”.

Po raz kolejny na początku lata Zarząd Oczyszczania Miasta (ZOM) rozpoczyna coroczną ekoinicjatywę, która opiera się na współpracy z miejskimi pływalniami.

– Idea ponownego wykorzystania wody z basenów wpisała się już w stały harmonogram sprzątania miasta. Z roku na rok obserwujemy zwiększone zaangażowanie i chęć włączenia się pływalni w wodny recykling, który przynosi tyle korzyści dla środowiska – mówi Tadeusz Jaszczółt, dyrektor Zarządu Oczyszczania Miasta. – Cieszy nas też to, że entuzjastami tego przedsięwzięcia są mieszkańcy, którzy rozumieją jak ważne jest odzyskiwanie tak cennego surowca jakim jest woda i racjonalne gospodarowanie nią – dodaje Tadeusz Jaszczółt.

Pierwszym basenem, który wzięł udział w tegorocznej edycji

wodnego recyklingu był Ośrodek Sportu i Rekreacji Wawer. Wodę, która zapełniła w sumie 22 pojazdy służb oczyszczania, wykorzystano do sprzątania ulic. ZOM aż do jesieni będzie regularnie odbierał wodę z miejskich pływalni.

Najodpowiedniejszym okresem do przeprowadzenia akcji są wakacje, kiedy ośrodki sportu częściowo zawieszają swoje funkcjonowanie. Baseny są wtedy osuszone i czyszczone. ZOM wykorzystuje ten czas, żeby przepompować wodę do specjalistycznych pojazdów, które następnie myją jezdnie i torowiska tramwajowe. W akcji pomaga Ochotnicza Straż Pożarna Wesoła. Woda jest pobierana w momencie, gdy minie się pływalni w wodny recykling, który przynosi tyle korzyści dla środowiska – mówi Tadeusz Jaszczółt, dyrektor Zarządu Oczyszczania Miasta. – Cieszy nas też to, że entuzjastami tego przedsięwzięcia są mieszkańcy, którzy rozumieją jak ważne jest odzyskiwanie tak cennego surowca jakim jest woda i racjonalne gospodarowanie nią – dodaje Tadeusz Jaszczółt.

Ekologiczna akcja Zarządu Oczyszczania Miasta rozpoczęła się w 2020 r. W czasie jej trzeciej edycji odzyskano aż 6,5 mln litrów wody.

Zarząd Oczyszczania Miasta organizuje w Warszawie sprzątanie 1300 km ulic i torowisk. Każda z dróg jest czyszczona na mo-

kro przynajmniej raz w tygodniu. Mieszkańcy mogą sprawdzić harmonogram tych prac w kalendarzu na stronie ZOM. Jednostka zleca ponadto porządkowanie 3,5 mln mkw. terenów dla pieszych, 4,4 tys. przystanków komunikacji miejskiej i 12 tys. koszy na śmieci.

Ponowne wykorzystanie wody z miejskich basenów to tylko jeden z przykładów na ekologiczne działania w mieście. W Warszawie działa też sieć jadalni, w których mieszkańcy mogą zostawić zdatne do spożycia jedzenie, by skorzystał z niego ktoś inny. W niektórych dzielnicach organizowane są wyprzedaże garażowe – warsza-

wiacy mogą sprzedać niepotrzebne przedmioty, zamiast je wyrzucać.

W ubiegłym roku miasto organizowało ekopiknik, na którym podczas warsztatów można było nauczyć się np. jak wykonać torbę ze zużytych koszulek lub jak przygotować smaczne potrawy na bazie lekko zwiędłych warzyw czy czerstwego chleba. Aby przeciwdziałać marnowaniu żywności miasto współpracuje też ze sprzedawcami na targowiskach – niesprzedane produkty trafiają do potrzebujących. Warszawa zachęca także do picia wody – kranówki, żeby ograniczyć ilość bez-zwrotnych opakowań.

Zarząd Oczyszczania Miasta



Kolejny nowoczesny oddział ratunkowy wzbogacił medyczną mapę Warszawy

Szpital Czerniakowski niczym mityczny feniks z popiołów



Stołeczny samorząd reprezentowali m.in. Mariusz Frankowski – przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Cyfryzacji w radzie miasta, Dorota Lutomska – przewodnicząca Komisji Budżetu, Ludwik Rakowski – burmistrz Wilanowa, Gabriela Szustek – wiceprzewodnicząca Komisji Zdrowia, Renata Kaznowska – wiceprezydent Warszawy i Paweł Lech – przewodniczący Komisji Zdrowia. W głębi dr Paweł Obermeyer – prezes miejskiej spółki „Szpital Czerniakowski”.

W miniony poniedziałek oddano do użytkowania zmodernizowany ze środków miasta Szpitalny Oddział Ratunkowy (SOR) w Szpitalu Czerniakowskim. Do budynku dobudowano dwie nowe części – parterową od ulicy Stepieńskiej 19/25 oraz trzykondygnacyjną od ulicy Górskiej.

W ostatnich kilku latach m. st. Warszawa przeznaczyła na modernizację lecznic oraz ich budowę ponad 1 mld zł. Dzięki tak potężnym środkom można było wybudować od podstaw Szpital Południowy na Ursynowie, rozbudować Szpital Bielański, zmodernizować Szpital Wolski oraz urządzić lecznicę wyjątkową w skali całego kraju – Warszawski Instytut Zdrowia Kobiet. Rozbudowa SOR w Szpitalu Czerniakowskim oraz zakup nowoczesnego

wyposażenia oddziału pochłonęły niemal 21 mln zł. Stołeczne placówki medyczne otrzymują pomoc finansową także z budżetu województwa mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju”. Jeden z projektów dotyczył modernizacji i doposażenia właśnie Szpitala Czerniakowskiego. Wiodące role odegrali tu Ludwik Rakowski – przewodniczący sejmiku województwa mazowieckiego i jednocześnie burmistrz dzielnicy Wilanów, a ze strony miasta Renata Kaznowska – wiceprezydent Warszawy oraz Paweł Lech – przewodniczący komisji zdrowia w radzie miasta. Na parterze budynku, gdzie znajdują się pomieszczenia SOR, wymieniono posadzkę, okna i drzwi. W nowej części od ulicy Górskiej w podziemiach znajdują się pomieszczenia techniczne i magazynowe, natomiast piętro przeznaczono

na potrzeby administracji. Zbudowano osobny wjazd dla karetok oraz zmodernizowano podjazd, dzięki czemu pod SOR mogą podjechać dwie karetki jednocześnie. Wejście główne dla pieszych, przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, znajduje się od ul. Górskiej. Przez cały okres trwania pracy „stary” SOR działał bez zakłóceń. – Wkrótce przeniesiemy oddział ratunkowy do zmodernizowanego budynku, ale dla zabezpieczenia zdrowia i życia pacjentów, m.in. ostrych dyżurów, będziemy to robić etapami. Już w przyszłym tygodniu SOR zacznie docelowo działać w wyremontowanej części szpitala – mówił podczas konferencji prasowej dr Paweł Obermeyer, prezes Szpitala Czerniakowskiego. Dzięki dofinansowaniu inwestycji z budżetu miasta SOR zyskał dwa razy większą po-

wierzchnię, czyli o niemal 600 mkw. Pozwoliło to również na podwojenie liczby łóżek dla pacjentów z 9 do 20. – Z budżetu miasta przeznaczaliśmy dodatkowe 6 mln zł na zakup nie tylko dla pieszych, przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, znajduje się od ul. Górskiej. Przez cały okres trwania pracy „stary” SOR działał bez zakłóceń. – Wkrótce przeniesiemy oddział ratunkowy do zmodernizowanego budynku, ale dla zabezpieczenia zdrowia i życia pacjentów, m.in. ostrych dyżurów, będziemy to robić etapami. Już w przyszłym tygodniu SOR zacznie docelowo działać w wyremontowanej części szpitala – mówił podczas konferencji prasowej dr Paweł Obermeyer, prezes Szpitala Czerniakowskiego. Dzięki dofinansowaniu inwestycji z budżetu miasta SOR zyskał dwa razy większą po-

żonej lecznicy jak najbardziej na miejscu. W 2019 r. pojawiła się wiadomość, że Czerniakowski w ramach fuzji i w trybie łączenia zostanie przejęty przez szpital na Solcu. W projekcie uchwały Rady m.st. Warszawy była mowa o tym, że majątek Szpitala Czerniakowskiego ma zostać przeniesiony na spółkę „Szpital Sołec”.

Który z miejskich medyków wpadł na pomysł zlikwidowania jednego szpitala na dolnym Mokotowie, funkcjonującego w dotychczasowej formule od 1958 r. – nie wiadomo i prawdopodobnie nigdy nie dowiemy się kim on był. Jednocześnie miasto planowało, że spółka pod nazwą Szpital Czerniakowski zostanie rozwiązana, jej majątek zostanie przeniesiony do szpitala na Solcu, a finalnie obie placówki zostaną połączone ze Szpitalem Południowym na Ursynowie. Ratusz miał bowiem problem z zapewnieniem finansowania dla nowego szpitala. Większość warszawskich lecznic działa w ramach tzw. sieci szpitali i dzięki temu mogą liczyć na pieniądze z NFZ. Pozostałe muszą o nie walczyć, biorąc udział w dodatkowych konkursach, które rozpisuje Fundusz.

Po otwarciu Szpitala Południowego – jako zupełnie nowa lecznica – nie mógłby wejść do sieci szpitali samodzielnie. Mogą znaleźć się w niej tylko te placówki, które działają od co najmniej dwóch lat, stąd pomysł likwidacji dwóch zastużonych dla warszawiaków lecznic na rzecz jednej nowej. Przeciwno decyzji o likwidacji Szpitala Czerniakowskiego ostro zaprotestowali mieszkańcy Mokotowa oraz personel lecznicy. Zaczęto zbierać podpisy pod petycją do rady miasta. Tygodnik „Passa” wspierał protest, ponieważ jako gazeta lokalna Warszawy Płd. uznaliśmy, że jest to nasz szpital i nasza sprawa. Podnosiliśmy wielokrotnie na naszych łamach, że rodowych srebrzy się nie niszczy i nie sprzedaje. Szpital zwany Czerniakowskim powstał prawdopodobnie w okresie między 1683 a 1690 r., kiedy wieś szlachecka Czerniaków znalazła się w rękach marszałka wielkiego koronnego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Na szczyście pomysłu likwidacji szpitala w ramach fuzji i łączenia upadł i należy mieć nadzieję, że został głęboko pogrzebany.

Od 1958 r. kolejne ekipy medyków pracowały na renowację i prestiż mokotowskiej lecznicy. Roi się w niej od lekarzy znakomitości. Chirurgów ze Szpitala Czerniakowskiego jako jedni z niewielu w kraju potrafią operować zwięźniętą u pacjentów chorą na pęcherzyku i nadciśnieniu sercowo-naczyniowym (EB). Czerniakowski lecznica specjalizuje się także w operacjach bariatrycznych (kilka metod walki z oty-



ścią). Warszawskim Centrum Kompleksowego Leczenia Otyłości i Chirurgii Bariatrycznej, do którego zjeżdżają pacjenci z całego kraju, kieruje prof. dr hab. n. med. Mariusz Wyleżół. Pulmonolog dr hab. n. med. Tadeusz M. Zielenka jest autorem ponad 300 artykułów naukowych na temat chorób płuc, jak również współautorem i redaktorem ponad 40 książek i rekomendacji poświęconych chorobom układu oddechowego. Prof. dr hab.

Kazimierz Wardyn to wybitny nefrolog, a ordynator kliniki chirurgii ogólniej prof. dr hab. Mariusz Frączek opublikował w czasopiśmie medycznym polskich i zagranicznych 154 prace naukowe. Jest konsultantem wojewódzkim w dziedzinie „chirurgia ogólna” i odbył 17 staży zagranicznych w renomowanych ośrodkach chirurgii gastroenterologicznej (m.in. Toranomon Hospital Tokyo, Chirurgische Universitätsklinik Würzburg, czy Erste Chirurgische Universitätsklinik in Allgemeines Krankenhaus der Stadt Wien). Profesor Frączek został także

przeszkodą w wykonywaniu przez uznane zespoły operacyjne o bogatym dorobku zawodowym większej liczby zabiegów. Na nowy blok operacyjny czeka także 220 tys. mieszkańców Mokotowa i ponad 40 tys. mieszkańców w dzielnicy „chirurgia ogólna” i odbył 17 staży zagranicznych w renomowanych ośrodkach chirurgii gastroenterologicznej (m.in. Toranomon Hospital Tokyo, Chirurgische Universitätsklinik Würzburg, czy Erste Chirurgische Universitätsklinik in Allgemeines Krankenhaus der Stadt Wien). Profesor Frączek został także

przeszkodą w wykonywaniu przez uznane zespoły operacyjne o bogatym dorobku zawodowym większej liczby zabiegów. Na nowy blok operacyjny czeka także 220 tys. mieszkańców Mokotowa i ponad 40 tys. mieszkańców w dzielnicy „chirurgia ogólna” i odbył 17 staży zagranicznych w renomowanych ośrodkach chirurgii gastroenterologicznej (m.in. Toranomon Hospital Tokyo, Chirurgische Universitätsklinik Würzburg, czy Erste Chirurgische Universitätsklinik in Allgemeines Krankenhaus der Stadt Wien). Profesor Frączek został także



Bycie Polakiem to wstyd, czy duma? Naukowcy to sprawdzili

Jaka jest dziś Polska i jak wygląda stosunek Polaków i Polek do własnego narodu? Jakie odcienie ma współczesna polskość i jacy są współcześni patrioci? Kto dziś jest dumny ze swojego kraju, a kto nim zawstydzony? Zbadali to naukowcy.

Zespół badaczy z Laboratorium Poznania Politycznego Instytutu Psychologii Polskiej Akademii Nauk opublikował właśnie raport „Czy i jak identyfikujemy się dziś z Polską?”. Badacze wyróżnili w nim pięć różnych typów podejścia do polskości i patriotyzmu. Okazuje się, że reprezentantów poszczególnych grup różni nie tylko poglądy polityczne, ale też poziom zadowolenia z siebie i własnego życia. Raport jest wynikiem badania, w którym w pogłębiony sposób przeanalizowano temat tożsamości narodowej w Polsce. Celem autorów było nie tylko sprawdzenie, jaka część społeczeństwa utożsamia się z polskością, ale również zrozumienie, jakie motywacje i bariery stoją za poszczególnymi postawami.

Jednym z ważniejszych celów naszego badania było zrozumienie, jak osoby z poszczególnych grup ustosunkowują się do patriotyzmu – wyjaśnia dr Marta Marchlewska, kierowniczka Laboratorium Poznania Politycznego. – Współcześni ludzie rozumieją pojęcie patriotyzmu na różne sposoby i ściągają się tutaj właściwie takie dwa główne nurty: z jednej strony patriotyzm narodowy, który kojarzony jest w wielkim stopniu z poświęceniem, z drugiej patriotyzm obywatelski, skoncentrowany na codziennych działaniach dla dobra kraju. – dodaje.

O patriotyzmie z naukowymi narzędziami

Zespół dr Marchlewskiej przeprowadził badanie na grupie 1504 osób w wieku od 18 do 96 lat. Pod uwagę wzięto wiele zmiennych, m.in. nastawienie do grupy własnej i grup obcych, stosunek do wiary, tradycji i Unii Europejskiej, a także zmienne psychologiczne, takie jak poziom samooceny, poczucia samości czy narcyzmu. Na tej podstawie wyłoniono pięć typów Polaków, różniących się od siebie podejściem do polskości. Byli to: spełnieni demokraci, otwarci tradycjonalisci, zaangażowani konserwatyści, zawstydzeni Polakami oraz wycofani pesymiści. Następnie badacze przeprowadzili pogłębione wywiady z przedstawicielami każdej z tych grup.

Okazało się, że na trzy z pięciu grup składają się osoby przywiązane do Polski i chętnie angażujące się w życie własnego kraju. Pierwsza z nich, czyli spełnieni demokraci, ma wyjątkowo silne poczucie więzi z innymi Polakami. Są to ludzie otwarci na innych, często o poglądach liberalnych, a patriotyzm to dla nich dbanie o swój kraj oraz udział w wyborach. To też grupa o najwyższej średniej wiedzy, z najwyższym wykształceniem i o najlepszym statusie ekonomicznym. Bycie Polakiem jest dla nich „OK”.

Kolejną grupę stanowią otwarci tradycjonalisci, dla których polskość to powód do dumy. W tej grupie dominują osoby o poglądach centrowych i prawicowych, z niskim poparciem dla Unii Europejskiej. Przywiązanie do tradycji, historii i obyczajów jest dla nich ważniejsze niż aktywność polityczna, choć jednocześnie są pozytywnie nastawieni wobec obcych i otwarci na inne światopoglądy. Dla nich bycie Polakiem to wyróżnienie.

Trzecia grupa to zaangażowani konserwatyści, dla których patriotyzmem jest dbanie o tradycję, szacunek do kraju, gotowość do walki, ale też zainteresowanie polityką i udział w wyborach. Ta grupa, w odróżnieniu od poprzednich dwóch, jest wyraźnie negatywnie nastawiona do obcych i to w niej występuje najwyższe poczucie zagrożenia związanego z wpływem imigrantów do Polski. Ogólnie jednak składają się na nią osoby zadowolone ze swoich relacji, o niskim poczuciu wartości. Dla nich bycie Polakiem to zaszczepienie.

Dwie pozostałe grupy stoją na przeciwnym biegunie, ponieważ praktycznie wcale nie utożsamiają się ze swoim narodem i narodowością. Pierwszą z nich naukowcy nazwali „zawstydzonymi Polakami”. Należą do niej osoby o poglądach lewicowych, bardzo otwarte na obcych, ale jednocześnie negatywnie nastawione wobec własnej grupy narodowej. Nie identyfikują się z innymi Polakami i nie darzą ich sympatią. Według badaczy takie podejście może wynikać ze zniechęcenia jako polityką w jej obecnym kształcie, choć niewykluczone, że jest także uwarunkowane psychologicznie. Zawstydzeni Polak to osoby o niskiej samoocenie, osamotnione, którym trudno jest dopasować się do rzeczywistości. Dla nich bycie Polakiem jest powodem do zażenowania.

Ostatnią typ Polaków stanowią wycofani pesymiści. To grupa najliczniejsza, charakteryzująca się przede wszystkim negatywnym podejściem do życia. Składają się na nią ludzie są nieprzychylnie nastawieni zarówno wobec obcych, jak i wobec własnych rodaków. Polskość mało dla nich znaczy, a bardziej niż polityką przejmują się swoim codziennymi problemami. Według psychologów z PAN wrogi postawy przedstawicieli tej grupy mogą być formą kompensacji własnych trudności i poczucia zagubienia. Dla nich bycie Polakiem w sumie niewiele znaczy.

Czym jest patriotyzm, kim jest patriota?

Jednym z najważniejszych celów badania jakościowego było zrozumienie, jak badani z poszczególnych segmentów ustosunkowują się do pojęcia patriotyzmu – piszą naukowcy w swoim raporcie. Wyniki badania pokazują, że niektórzy Polacy mają problem z pojęciem patriotyzmu – tradycyjnie rozumiany nie dla wszystkich przystaje do współczesnej rzeczywistości i trudno się z nim identyfikować. W odczuciu wielu badanych pojęcie to bywa nadużywane, wykorzystywane jako przyrywka w politycznej grze, przez co traci na wartości i znaczeniu. Popularne przekonanie, że Polacy potrafią być solidarni w trudnych momentach znalazło odzwierciedlenie także w omawianym badaniu. Wśród kategorii, które najbardziej łączą Polki i Polaków, znalazły się m.in. przywiązanie do ziemi, kultury, tradycji, ale też wspólnotowe wydarzenia, takie jak pomoc dla Ukrainy.

Od pewnego czasu można zaobserwować, że temat polskości stał się elementem gry politycznej, która wpłynęła nie tylko na większą polaryzację społeczną, ale także na to, że niektórzy przestali czuć się obywatelami i obywatelkami własnego kraju. Temu zjawisku należy przeciwdziałać, ponieważ identyfikacja narodowa łączy się z udziałem w wyborach i działaniem na rzecz Polski. Jest konieczna do budowania takiego kraju, w którym wszyscy czują się dobrze, bez względu na poglądy polityczne czy inne preferencje – podsumowuje badanie dr Marchlewska.



Prezydent Rafał Trzaskowski i dyrektor Paweł Obermeyer.



Renata Kaznowska, wiceprezydent Warszawy, ma znaczący udział w modernizacji SOR w Szpitalu Czerniakowskim.

Wiadomość o tym, że Czerniakowski w ramach fuzji i w trybie łączenia zostanie przejęty przez szpital na Solcu, a finalnie obie placówki zostaną połączone ze Szpitalem Południowym na Ursynowie. Ratusz miał bowiem problem z zapewnieniem finansowania dla nowego szpitala. Większość warszawskich lecznic działa w ramach tzw. sieci szpitali i dzięki temu mogą liczyć na pieniądze z NFZ. Pozostałe muszą o nie walczyć, biorąc udział w dodatkowych konkursach, które rozpisuje Fundusz. Po otwarciu Szpitala Południowego – jako zupełnie nowa lecznica – nie mógłby wejść do sieci szpitali samodzielnie. Mogą znaleźć się w niej tylko te placówki, które działają od co najmniej dwóch lat, stąd pomysł likwidacji dwóch zastużonych dla warszawiaków lecznic na rzecz jednej nowej. Przeciwno decyzji o likwidacji Szpitala Czerniakowskiego ostro zaprotestowali mieszkańcy Mokotowa oraz personel lecznicy. Zaczęto zbierać podpisy pod petycją do rady miasta. Tygodnik „Passa” wspierał protest, ponieważ jako gazeta lokalna Warszawy Płd. uznaliśmy, że jest to nasz szpital i nasza sprawa. Podnosiliśmy wielokrotnie na naszych łamach, że rodowych srebrzy się nie niszczy i nie sprzedaje. Szpital zwany Czerniakowskim powstał prawdopodobnie w okresie między 1683 a 1690 r., kiedy wieś szlachecka Czerniaków znalazła się w rękach marszałka wielkiego koronnego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Na szczyście pomysłu likwidacji szpitala w ramach fuzji i łączenia upadł i należy mieć nadzieję, że został głęboko pogrzebany. Od 1958 r. kolejne ekipy medyków pracowały na renowację i prestiż mokotowskiej lecznicy. Roi się w niej od lekarzy znakomitości. Chirurgów ze Szpitala Czerniakowskiego jako jedni z niewielu w kraju potrafią operować zwięźniętą u pacjentów chorą na pęcherzyku i nadciśnieniu sercowo-naczyniowym (EB). Czerniakowski lecznica specjalizuje się także w operacjach bariatrycznych (kilka metod walki z oty-

Lato w Warszawie nie musi być nudne (cz.2)



Katarzyna Nowińska

W poprzednim numerze PASSY przedstawiłmy już Państwu kilka propozycji na ciekawe lato w Warszawie. Dzisiaj będziemy kontynuowali ten temat.

Ostatnio pisaliśmy o koncertach chopinowskich w Łazienkach Królewskich, ale warto wspomnieć także o innej również bardzo interesującej imprezie muzycznej, która w okresie wakacyjnym odbywa się w parku Łazienkowskim – o festiwalu Strefa Cisy. Artystycznej muzyki – klasycznej, jazzowej i tradycyjnej będzie można posłuchać w każdą sobotę i niedzielę lipca. Szczegółowy kalendarz wydarzeń wraz ze wskazaniem konkretnych lokalizacji w obrębie Łazienek, gdzie będą odbywały się koncerty, znajdzie Państwo na stronie www.strefacisyfestival.pl/festiwal

Również w lipcu odbywa się festiwal Ogrody Muzyczne. Prawie każdego dnia będzie można albo zobaczyć retransmisję oper i baletów z renomowanych teatrów i ze słynnych festiwali muzycznych z całego świata, w tym między innymi z The Metropolitan Opera, z Teatru Bolszoi czy z Festiwalu w Salzburgu, a także filmy muzyczne i sfilmowane koncerty lub wysłuchać koncertu na żywo.

Festiwal po raz pierwszy odbył się w 2001 roku. Do 2021 roku lokalizacją festiwalu był Dziedziniec Wielki Zamku Królewskiego w Warszawie, gdzie rozstawiano ogromny klimatyzowany namiot mogący pomieścić nawet 1000-osobową publiczność. W 2022 roku festiwal Ogrody Muzyczne po raz pierwszy odbył się w nowym miejscu – w Pawilonie Koncertowym Sinfonii Varsovii, na terenie siedziby tej orkiestry, przy ulicy Grochowskiej 272.

W latach 2008 – 2020 (z przerwą w 2019 roku) inspiracją programu była

kultura kraju obejmującego 1 lipca przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej. Kraj przewodniczący od 1 lipca w Radzie UE zostawał tym samym gościem honorowym Ogrodów Muzycznych. W 2008 roku były „Ogrody” francuskie, w 2009 roku szwedzkie, w 2010 roku belgijskie, w 2011 roku polskie, w 2012 roku cypryjskie, w 2013 roku litewskie, w 2014 roku włoskie, w 2015 roku luksemburskie, w 2016 roku słowackie, w 2017 roku estońskie, w 2018 roku austriackie, w 2019 roku gościem honorowym została francuska Kraina Loary, w 2020 roku mieliśmy „Ogrody” niemieckie. W 2021 roku festiwal odbył się bez gościa honorowego. W 2022 roku gościem honorowym po raz pierwszy został kraj spoza Unii Europejskiej – Korea Południowa.

Począwszy od 2006 roku, w ramach festiwalu Ogrody Muzyczne realizowany jest specjalny program edukacyjno-artystyczny dla dzieci – Dziecięce Ogrody Muzyczne.

Jeśli ktoś chciałby natomiast posłuchać muzyki z gatunku tzw. miejskiego folkloru warszawskiego to już w najbliższą sobotę 8 lipca będzie miał taką okazję. Wszystko za sprawą legendarnej Kapeli Czerniakowskiej, która o godzinie 18 zagra na Dziedzińcu Urzędu Dzielnicy Mokotów. Zespół został założony w 1968 roku, a jednym z jego założycieli był nieżyjący już Stanisław Wielanek – słynny warszawski bard. Kapela ma na swym koncie mnóstwo koncertów zarówno w Polsce, jak i za granicą, podczas których rozślawiła folklor warszawski na całym świecie. Oprócz stałego repertuaru pochodzącego z trzech „Złotych Płyt” wydanych przez „Polskie Nagrania”, zespół wykonuje także piosenki świąteczne, melodie taneczne włoskie, francuskie a także utwory nawiązujące do wydarzeń historycznych. 8 lipca będzie można nie tylko posłuchać najpopularniejszych utworów z repertuaru miejskiego folkloru, takich jak, między innymi, przebój „Warszawa da się lubić”, czy „U Cioci na imieninach”, ale również potanczyć w rytm wesołej i skocznej muzyki.

Również miłośnicy kina mają w wakacje szczególne powody do radości, a wszystko za sprawą festiwalu Filmowa

Stolica Lata. Projekcje filmów pod gołym niebem będą odbywały się w 22 różnych miejscach w Warszawie. W programie festiwalu znalazły się, jak co roku, zarówno wielkie komercyjne produkcje kinowe ostatnich lat, takie jak na przykład „Elvis”, „Dom Gucci” czy „Narodziny gwiazdy”, jak i filmy dla koneserów kina, takie jak „Malarka i złodziej” czy „Najgorszy człowiek”. Cały repertuar wraz z lokalizacjami, w których wyświetlane będą poszczególne filmy dostępny jest na stronie: www.m.filmowastolica.pl.

Miłośnicy teatru w lipcu powinni koniecznie wybrać się do ogrodów pałacowych w Wilanowie, gdzie w plenerze będzie można oglądać szekspirowski „Sen nocy letniej”. Historyczna sceneria ogrodów pałacowych potęgą magiczne doznania i sprawia, że z łatwością przenosimy się do świata snu i magii.

Wiele spektakli teatralnych zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci będzie można zobaczyć w trakcie rozpoczynającego się w stolicy 26 sierpnia 20. Festiwalu Kultury Żydowskiej Warszawa Singera 2023. Na obu scenach (letniej i kameralnej) Teatru Żydowskiego przy ulicy Senatorskiej 35 oraz w Teatrze Kwadrat przy ulicy Marszałkowskiej 138 wystawiane będą nie tylko małe formy teatralne, ale będą również odbywały się będą koncerty, recitale oraz spotkania z gośćmi festiwalu. Wśród spektakli, które będzie można zobaczyć w tym roku będą, między innymi, „Rehab. Wszystkie bitwy Amy Winehouse” w reżyserii Karoliny Kirsz, „Podróźnicy” Pawła Mossakowskiego w reżyserii Gosi Dębskiej oraz przygotowane na 80. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim „Pieśni Getta”, wyreżyserowane przez Gołdę Tencer.

W ramach festiwalu w Kinie Kultura przy ulicy Krakowskie Przedmieście 21/23 oraz w Klubie Filmowym Fundacji Shalom przy ulicy Karowej 18 wyświetlane będą filmy związane z kulturą żydowską. Zobaczymy takie produkcje jak, między innymi, „Daleko od okna” w reżyserii Jana Jakuba Kolskiego, „Marek Edelman... i była miłość w getcie” w reżyserii Jolanty Dylewskiej czy izraelski film „Ojciec nasz” w reżyserii Meni Yaish.

Wiele ciekawych spotkań odbędzie się, jak zwykle, w Austriackim Forum Kultury (między innymi spotkanie z Marianem Turskim czy z Jarosławem Kurskim), w Centrum Kultury Jidysh przy ulicy Andersa 15 oraz w Synagoge imienia Małżonków Nożyków.

Teraz mamy miłą niespodziankę dla wszystkich smakoszy lodów. W dniach od 21 do 23 lipca w godzinach od 12 do 18 nad Wisłą (Bulwar Flotyli Wiślanej) odbędzie się festiwal lodów rzemieślniczych. Będzie można posmakować najlepszych lodów rzemieślniczych zarówno najpopularniejszych smakach (truskawka, wanilia, kakao, śmietankowe, mango, cytryna, matcha, oreo) jak i w wyszukanych smakach (beza z marakują, ryżowe, makowe).

Zadowoleni będą zarówno fani klasycznych lodów gałkowanych z najlepszej śmietany, jak i zwolennicy lodów wegańskie bez dodatku mleka i jaj, czy lodów tajskich z oryginalnymi dodatkami. Loda będzie można zjeść w bąbel-waflach, w czarnych waflach, w waflach smakowych i w kubeczkach, a wszystko w przyjemnej wakacyjnej aurze nad brzegiem Wisły.

A nad Wisłą latem można nie tylko jeść pyszne lody, ale też popłażować. Od lat nadwiślańskie plaże stolicy cieszą się latem dużą popularnością, a przez National Geographic uznane zostały za jedne z najpiękniejszych plaż miejskich na świecie. Na najpopularniejszych warszawskich plażach w lipcu i w sierpniu działają wypożyczalnie leżaków i sprzętu rekreacyjnego w ramach akcji „Warszawski plażowy”. Na niektórych plażach można też wypożyczyć sprzęt do gry w badminton czy w bule, albo skorzystać z boisk do siatkówki plażowej.

Największą i najpopularniejszą plażą w Warszawie jest Poniaćka położona pod mostem Księcia Józefa Poniaćkowskiego w bezpośrednim sąsiedztwie stadionu PGE Narodowego. Na tej plaży można wylegiwać się zarówno na piasku, jak i na drewnianym tarasie oraz na ławkach zalewowych. Można też pogriłować, bo na plaży znajdują się paleniska do grilla. Jeśli tylko stan wody w Wiśle na to pozwala to z plaży Poniaćka regularnie odpływa prom Pliszka, którym bezpłatnie przeplniemy na lewy brzeg Wisły. Obok plaży znajduje się edukacyjny plac zabaw oraz naturalny las łęgowy, którego środkiem biegnie droga na ponad 20 km pieszo-rowerowa ścieżka rekreacyjna prowadząca od mostu Siekierkowskiego do obrzeży Warszawy. Na przeciwko plaży leży Wyspa Poniaćka (ławica piaszczysta) z najlepszym w Warszawie piaskiem wiślanym. Do wyspy co pewien czas przepływają prywatne łodzie i kajaki.

Z kolei obok Mostu Łazienkowskiego znajduje się Plaża Saska. Miejsce, w którym leży plaża kiedyś było wyspą, a obecnie stanowi część Saskiej Kępy. Można tu dopłynąć promem Słonka. Na plaży znajdują się paleniska do grilla, ring bokserski oraz stół do ping-pon-

ga. W weekendy za basenami działa klubokawiarnia z karuzelami.

Jeśli ktoś chce popłażować z widokiem na Zamek Królewski i Stare Miasto to powinien się wybrać na plażę Rusalka znajdującą się przy praskim Ogrodzie Zoologicznym. Również na tej plaży można pogriłować przy gotowych paleniskach, jak i zagrać w siatkówkę plażową tuż obok otoczonej zielenią klubokawiarni. Jeśli stan wody w Wiśle na to pozwala to z plaży bezpłatnie przeplniemy promem Wilga na Bulwar im. Jana Karskiego.

Jeśli natomiast pragną Państwo popłażować w bardziej ustronnym miejscu to proponujemy się wybrać na Plażę Żoliborz położoną na końcu wiślanych bulwarów, 10 minut drogi za mostem Gdańskim. Plaża otoczona jest przez rozłożyste drzewa, które zapewniają przyjemny cień w upale dni. Z plaży rozciąga się piękny widok na tę część Wisły, która całkowicie zachowała swój naturalny charakter. Na plaży działa kino plenerowe, a obejrzyć film w kinie plenerowe, a na terenie pobliskiego klubu sportowego można zagrać w tenisa lub potrenować na strzelnicy golfowej.

Jeśli chcemy skorzystać z sauny to warto się wybrać na Plażę przy Płycie Desantu. Plaża ta jest stosunkowo mała. Działa przy niej port, w którym cumują jednostki pływające po Wiśle. Bramy portu oddzielają plażę od tętniącego życiem Cypla Czerniakowskiego, na który możemy przeprawić się pieszo-rowerową kładką biegnącą nad bramą. W głębi cypla znajduje się 10 profesjonalnych boisk do siatkówki plażowej, restauracja i bar. Na plaży działa także Klub Sportowy DeSki, w którym znajdują się korty do squash'a i tenisa, siłownia, sauna oraz kawiarnia.

Inne plaże nad Wisłą to Mini-plaże na bulwarze gen. Smitha Pattona, plaża Romantyczna w dzielnicy Wawer, do której przybija prom Inna Bajka; plaża Tarchomińska przy moście Marii Skłodowskiej-Curie (przy Parku Picassa); Niebiańska Plaża Aluzyjna, Strefa Rekreacji Goław z miejscami do grilowania, wiklinowym labiryntem dla najmłodszych, boiskami do badmintonu i siatkówki; Przysiań Młociny, do której dopłyniemy z Tarchomina Promem Dudek.



Stolica zaprasza na półkolonie i baseny

Dzieci i młodzież mogą aktywnie spędzić lato w mieście w ośrodkach prowadzonych przez Aktywną Warszawę. Wiele pływalni krytych, kolejka grawitacyjna, tor rolkarski czy skatepark oferują bezpłatne wejścia na podstawie legitymacji uczniowskiej.

Bezpłatne zajęcia dla uczniów

W ramach Lata w Mieście ratusz zaplanował 10 turnusów z 42 tys. miejsc na zorganizowanych półkoloniach w ponad 160 placówkach. Oprócz tego uczniowie warszawskich szkół (niezależnie od miejsca zamieszkania) oraz mieszkający w Warszawie (nawet jeśli chodzą do szkoły poza Warszawą) mogą skorzystać z oferty pływalni oraz



innych ośrodków sportowych. W tych placówkach wybrane godziny w określonych dniach udostępniane są za darmo.

- Wakacje w ramach Lata w Mieście to nie tylko czas aktywności sportowej i wspólnie spędzonej nauki, ale także możliwość nauki, odkrywania nowych pasji i budowania więzi z rówieśnikami. Często rodzice pracujący w trakcie wakacji nie są w stanie zapewnić dzieciom atrakcyjnego czasu przez cały lipiec i sierpień. Dlatego staramy się im pomóc oferując młodszym dzieciom opiekę, a starszym dostęp do atrakcyjnych zajęć – wyjaśnia zastępczyni prezydenta Warszawy Renata Kaznowska.

Przykładowo: pływalnia na Inflanckiej jest bezpłatnie udostępniana uczniom do 21 lipca w godz. 9-15. Jazda na rolkach na

Stegnach do 31 sierpnia od 10.00 do 13.00. Kolejka grawitacyjna na Szczęśliwicach – również do końca sierpnia, w godz. 10-13.

Na tych samych zasadach można korzystać z bezpłatnych zajęć organizowanych przez domy kultury, biblioteki itp. W ofercie są np. warsztaty plastyczne, zajęcia komiksowe, planszówki, gry komputerowe itp. Informacje o wszystkich zajęciach można znaleźć w wyszukiwarce na miejskiej stronie Lata w Mieście. Można wyszukiwać zajęcia według dzielnicy, daty, typu zajęć, grupy wiekowej itp.

Półkolonie Aktywnej Warszawy

Trwa rejestracja na sportowe półkolonie z Aktywną Warszawą w Ośrodku Szczęśliwice. Dostępne są dwa turnusy:

I turnus 17 - 21.07.2023 r. (5 dni),

II turnus 24 - 28.07.2023 r. (5 dni).

Wiek uczestników: 7-14 lat. W trakcie półkolonii dzieci będą miały okazję w trakcie zajęć sportowych do poprawy swojej sprawności fizycznej. Będą też zajęcia plastyczne, gry stolikowe, zabawy integracyjne. Dzieci będą mogły wybierać między wyjściami na pływalnię w Ośrodku Inflancka, na mini-olimpiadę z tenisem ziemnym i stołowym w Ośrodku Solec, zwiedzaniem Stadionu Miejskiego przy Łazienkowskiej, wyjściami do kina i warsztatami plastycznymi.

Koszt w ramach częściowej odpłatności to 780 zł za pięciodniowy turnus. Więcej informacji na stronie internetowej Aktywnej Warszawy.



Wakacje czas start!

Wysokie temperatury i słońce, wolne od szkoły oraz urlopy w pracy. Nie trudno zauważyć, że zaczęły się właśnie jeden z najbardziej wyczekiwanych momentów roku – wakacje.

Pogoda zachęca do spędzania czasu na świeżym powietrzu i aktywności takich jak spacer, spływy kajakowe czy kąpiele w morzu lub jeziorze. Spędzając czas blisko przyrody, warto mieć na uwadze jej dobro. A w realizacji długofalowych, ekologicznych celów niezwykle ważna jest edukacja.

Letni sezon urlopowy zbiegający się w czasie z wakacjami uczniów, a częściowo także studentów, to świetny moment na skorzystanie z uroków rodzimej fauny i flory. Temperatury skłaniają do spędzania czasu pośród zieleni łąk i lasów oraz nad licznymi akwenami na terenie całego kraju. Jak wskazują Wody Polskie, w tym roku do dyspozycji wczasowiczów będzie niemal 700 wyznaczonych kąpielisk, w tym nad Bałtykiem. Na turystów czeka również niespełna 76 tysięcy kilometrów szlaków turystycznych pieszych – nizinnych i górskich, rowerowych, konnych czy wodnych, które są wyznaczone i konserwowane przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze oraz dalekobieżne (trans europejskie) szlaki piesze i rowerowe.

Uroki przyrody a działalność człowieka

Zarówno leniuchowanie na szerokich i piaszczystych bałtyckich plażach, jak i aktywne spacerowanie bądź wędrowki potrafią popsuć przypadkowo porzucane odpady. Nie jest to problem wyłącznie estetyczny. Tak pozostawione śmieci mogą bowiem doprowadzić do poważnych urazów leśnej zwierzyny lub trafić do wody, gdzie będą zagrożeniem dla żyjących w niej organizmów. Ostre krawędzie puszek czy butelek są tak samo niebezpieczne dla człowieka. Szkoła stwarza też zagrożenie pożarowe w lasach – działa jak soczewka, która skupia w sobie promienie słoneczne prowadzące do zapłonu wysuszonego runa, ściółki czy podszytu. A niestety zaśmiecone tereny zielone i plaże to wciąż dość powszechne zjawisko.

– Problemem nie są tylko dzikie wysypiska w lasach, ale także niewielkie wysypki śmieci mogące uwydlać uwagę turystów. Porzucane plastikowe butelki, jednorazowe torebki foliowe czy niedopałki wpisały się niestety w nadbałtycki krajobraz. Warto wiedzieć, że to wszystko może trafić do morza, zanieczyszczając je. Dlatego tak istotne jest, by śmieci wyrzucać do odpowiednich pojemników udostępnianych na przykład przy wejściu na plażę – podkreśla Felice Scocimarro, lider Akademii Ekologicznej Amest Otwock i prezes Amest Otwock Sp. z o.o.

nej Amest Otwock i prezes Amest Otwock Sp. z o.o.

Proste zasady

Spędzając czas we wszystkich tych miejscach należy pamiętać o kilku regułach, dzięki którym również kolejne osoby będą mogły tam naprawdę wypocząć. Przede wszystkim pozostawiamy je w takim stanie, w jakim sami chcielibyśmy je zastać. Dbając o czystość i porządek, przyczyniamy się do ochrony środowiska naturalnego dla nas i przyszłych pokoleń. Pamiętajmy też, aby nie śmiecić, nie hałasować i nie dokarmiać zwierząt. Odwiedzając tereny zielone, trzeba mieć na uwadze, że jest się tam jak gość w domu należącym do wielu zwierząt, które potrzebują spokoju.

Istotne w ograniczaniu negatywnego wpływu na przyrodę są dobre nawyki. Zamiast samochodu warto przemyśleć wybór środka transportu o niższej emisji dwutlenku węgla i innych szkodliwych gazów w przeliczeniu na osobę. To na przykład pociąg lub autokar czy bezemisyjny rower. Tam, gdzie to możliwe można wybrać się też pieszo. Pakując prowiant na wakacyjne wędrowki pamiętajmy, że lepszym wyborem są opakowania wielokrotnego użytku, np. butelki na wodę, pojemniki na jedzenie czy torby na zakupy używane zamiast plastikowych jednorazówek.

Dominika Bruździak

Warszawiaki na kajaki!



Sezon kajakowy wystartował! Dzielnica Wisła zaprasza do aktywnego spędzania czasu nad Wisłą. Do końca wakacji dostępnych jest wiele możliwości bezpłatnego wiosłowania po rzece.

Od 23 czerwca do 27 sierpnia miasto zaprasza na dwie lubiane przez warszawiaków trasy spływów po Wiśle:

- Z plaży Romantycznej do plaży Saska Kępa,
- Z plaży Saska Kępa do plaży Zoo (z możliwością wypłynięcia do Portu Czerniakowskiego).

Trasy będą wykorzystywane naprzemiennie co tydzień. Na każdym spływie dostępne będą do wyboru kajaki 1 i 2-osobowe (z pełnym wyposażeniem – kamizelki, wiosła). Każdy uczestnik zostanie przeszkolony z podstawowych technik kajakarskich i otrzyma instruktaż z bezpieczeństwa i zasad poruszania się na wodzie.

Rezerwacja kajaków na spływ za zwrotną kaucją (w wysokości 20 zł). Kaucja jest zwracana po oddaniu sprzętu. Chodzi o to, by wyeliminować „puste rezerwacje”. W spływach mogą uczestniczyć zarówno dorośli jak i dzieci (pod opieką dorosłych). Do oferty atrakcji Dzielnicy Wisła po-

wraca po trzech sezonach wypożyczalnia kajaków w Porcie Żerańskim na Białolecie. Mieszkańcy zdecydowali o jej reaktywacji w ramach Budżetu Obywatelskiego.

Wypożyczalnia znajduje się w okolicach statku Zefir, który w weekendy rusza w malowniczy rejs do Serocka. Jest czynna do 31 sierpnia 2023 r. w godzinach od 12.00-18.00 od wtorku do niedzieli. Dostępnych będzie 12 kajaków 1 lub 2-osobowych z pełnym wyposażeniem. Kajaki będą wydawane w dwóch turach: o godzinie 12.00 i 15.00 – na trzy godziny. Kaucja zwrotna za kajak wynosi 20 zł.

Ponadto, w ramach projektu, zostaną zorganizowane 4 spływy z komandorem na trasie plaża Saska Kępa – kanał Żerański. Każdy spływ będzie przeznaczony dla 12 kajaków, które będą miały możliwość słuzowania w Porcie Żerańskim – daty spływów będą się pojawiały się sukcesywnie w wydarzeniu na Facebooku.

Bezpłatne spływy kajakowe po Wiśle w ramach Budżetu Obywatelskiego odbywają się z Plaży Romantycznej w Wawrze. Meta na plaży w okolicach Saskiej Kępy. Podczas spływu – odwiedźmy w Porcie Czerniakowskim.

Spływy odbywają się od maja do października w każdą sobotę w dwóch turach – o 9.30 i o 13.30. Rezerwacja miejsc na stronie Kajak w Stolicy.

W Dzielnicy Wisła uprawia się nie tylko kajakarstwo. Miasto współfinansuje także zajęcia wiosłarskie, kajakarskie i SUP pod hasłem „Łączy nas wiosło”.

To seria nieodpłatnych zajęć sportowych dla wszystkich (od 15. roku życia). Przybliżą one trzy najpopularniejsze wiosłowe dyscypliny uprawiane na Wiśle.

Dodatkowe informacje na temat wiślanych aktywności można znaleźć na facebookowym profilu Dzielnicy Wisła.

Jan Piotrowski

Szkoła nie marnuje...

Warsztaty kulinarne, dłuższe przerwy, wybór posiłków z cateringu i ich zamawianie dzień wcześniej – to tylko niektóre z pomysłów projektu „Szkoła nie marnuje”. Warszawskie szkoły z sukcesami podjęły wyzwanie ograniczenia marnotrawstwa żywności.

W zakończonym dopiero roku szkolnym w 68 placówkach był realizowany projekt „Szkoła nie marnuje”. 1551 uczennice i uczniów wspólnie z trenerkami i nauczycielkami wypracowały sposoby na ograniczenie marnotrawstwa żywności w swoich szkołach. Podczas cyklu pięciu spotkań uczestniczki i uczestnicy dowiedzieli się, jaka jest skala marnowania żywności w Polsce i na świecie oraz jakie wynika z tego konsekwencje. Diagnozowali, ile jedzenia jest w szkolnych koszarach oraz ile resztek zostaje na talerzach w stołówce. Pracowali nad rozwiązaniami, które ograniczą marnowanie jedzenia, testowali je oraz prowadzili kampanie promujące te działania. Brali udział w warsztatach kulinarnych, na których samodzielnie przygotowywali potrawy z produktów, które najczęściej marnujemy.

– Jestem pod wrażeniem tego, jaką determinacją i aktywnością wykazali się uczennice i uczniowie oraz personel warszawskich szkół w projekcie „Szkoła nie marnuje”. Edukacja dzieci i młodzieży jest podstawą do działania na rzecz zrównoważonego rozwoju i ograniczenia marnotrawstwa. Mam nadzieję, że to kolejny krok, dzięki któremu w Warszawie będzie marnowało się coraz mniej jedzenia – mówi Karolina Zdrołowska, dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego w stołecznym ratuszu.



W większości szkół uczniowie i uczniowie przeprowadzili kampanie informacyjno-educacyjne, badania ankietowe, także wywiady z dyrekcją, personelem odpowiedzialnym za żywienie lub firmą cateringową. Nagłaśniali sprawę przez radiowęzeł, szkolne media społecznościowe i strony internetowe. W wielu szkołach powstała szkolna społeczność chętnie korzysta dzieląc się w nich kanapkami, warzywami, owocami, mlekiem w kartonie i innymi produktami ze śniadaniówek, których tego dnia nie da się zjeść.

W SP nr 166 wydłużono przerwę śniadaniową, dzięki czemu jest więcej czasu na zjedzenie posiłku lub podzielenie nadwyżką z innymi. W SP nr 360 zaszło wiele zmian – jadłospis jest prezentowany na dwa kolejne tygodnie łącznie z przykładowymi zdjęciami poszczególnych dań, a w systemie do zamawiania posiłków istnieje możliwość wyboru. Dodatkowo firma serwująca posiłki w stołówce, prowadzi również szkolny sklepik i zaoferowała możliwość zamiany wykupionego obiadu na danie ze sklepu – np. kanapkę przygotowaną na ciepło. Dzieci jedzą posiłki chętniej, a jedzenia marnuje się zdecydowanie mniej.

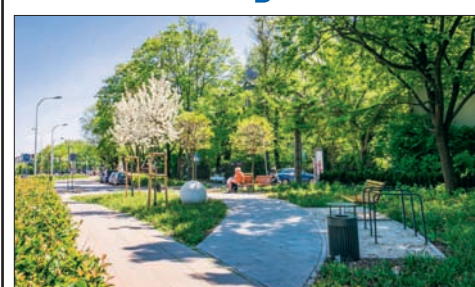
We wszystkich szkołach warsztatach kulinarnych młodzież uczyła się samodzielnie przygotowywać posiłki do zabrania ze sobą do szkoły. W SP 222 poza działaniami odbywającymi się w samej szkole, uczniowie i uczennice przygotowali ulotki dla rodziców młodszych klas, o tym jak komponować śniadaniówkę, żeby mniej się marnowało. Rodzice chętnie z nich korzystają. Uczennice i uczniowie SP nr 285 zmiany wprowadzali z pomocą nauczycielki zaangażowanej w projekt.

– Już od pierwszych warsztatów, które zakończyły się analizą odpadów w szkolnych koszarach moja klasa 6B bardzo zaangażowała się w realizację projektu. Pracując w zespołach uczniowie wykonali wiele rzeczy, które stopniowo przyniosą oczekiwane efekty. Dzieci przygotowały plakaty i ulotki dotyczące marnowania żywności, ustalili z panią kierowniczką stołówki zmiany w jadłospisie i wynegocjowali u dyrektora szkoły wydłużenie przerw obiadowych od nowego roku szkolnego. Mam nadzieję, że we wrześniu będą z tak dużym zapałem kontynuować swoje działania – mówi Renata Gralewska ze Szkoły Podstawowej nr 285.

Projekt jest w trakcie ewaluacji i będzie kontynuowany w przyszłym roku szkolnym.

JL

Warsztaty i kwiaty dla mieszkańców



Warszawiacy będą mogli poszerzyć swoją wiedzę ogrodniczą, a dzięki specjalnym kwiatomatom otrzymają również nasiona roślin. To efekt kolejnej umowy, którą stołeczny Zarząd Zieleni zawarł z firmą InPost – głównym partnerem Zielonego Funduszu dla Warszawy.

Zielony Fundusz dla Warszawy to platforma współpracy miasta z podmiotami, które chcą zaangażować się w realizację zielonej polityki Warszawy – w szczególności w utrzymanie i rozwój terenów zieleni miejskiej, a także działania edukacyjne i upowszechniające edukację przyrodniczą.

Głównym partnerem Funduszu jest firma InPost, która po raz kolejny włącza się w działania z ZZW.

– W zeszłym roku razem z InPost zrealizowaliśmy park kieszonkowy – to kilka tysięcy nowych roślin i oaza spokoju przy większej ulicy. Również w ubiegłym roku wspólnie posadziliśmy nową zieleni na Mokotowie, Żoliborzu i Ochocie. W tym roku kontynuujemy tę współpracę. Tym razem bardziej skupiamy się jednak na edukacji i konkursie „Warszawa w kwiatkach” – mówiła Magdalena Młochowska, dyrektorka koordynatorka ds. zielonej Warszawy. – Dziś chcielibyśmy zaprosić też kolejnych partnerów, by razem z nami zmieniali Warszawę na jeszcze bardziej zieloną – dodała.

W tym roku dzięki wsparciu InPost, w ramach działań edukacyjnych zaplanowanych z okazji 40. edycji konkursu „Warszawa w Kwiatkach”, mieszkańcy będą mogli skorzystać z pięciu bezpłatnych warsztatów ogrodniczych i z dwóch nowych „kwiatomatów”. Nasiona kwiatów będą dostępne w Pawilonie Edukacyjnym Kamień oraz

podczas Dni Otwartych Ogrodów Królewskich na Zamku Królewskim. Darowizna pozwoli również wzbogacić program wydarzenia „Święto Wisły”, między innymi o edukacyjną strefę spółki pod nazwą „W drodze do Green City”.

Łączna kwota tegorocznej umowy to 140 tys. zł. Środki te pochodzą z Programu InPost Green City, który spółka realizuje już od 2 lat w miastach partnerskich. InPost Green City to inwestycje związane z zazielenianiem terenów miejskich, projekty edukacyjne, wdrażanie rozwiązań smart city takich, które odpowiadają potrzebom mieszkańców.

Dzięki poprzedniej umowie z InPost w 2022 r. na Mokotowie, przy skrzyżowaniu ulic Raclawickiej i Balonowej, powstał park kieszonkowy. Miejscy ogrodnicy posadzili tam 4 ozdobne jabłonie, niemal 300 krzewów oraz byliny, trawy ozdobne i rośliny cebulowe. Pojawiły się też ławki i stojaki na rowery. W ramach dotychczasowej współpracy z partnerem roślinami obsadzono także ponad 800 mkw. w 3 punktach Warszawy: na Mokotowie, Ochocie i Żoliborzu. Z przekazanych środków miejscy ogrodnicy mogą pokryć również koszty rocznej pielęgnacji nowo nasadzonych roślin. Wartość ubiegłorocznej darowizny to ponad 500 tys. zł.

O roli zielonych inicjatyw w mieście mówiła też Renata Niewitecka, przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska w Radzie m.st. Warszawy.

– Warszawa to miasto, które aktywnie włącza mieszkańców i przedsiębiorców do tego, by wspólnie dbać o najbliższą przestrzeń i ją zazieleniać. To np. prowadzony przez ZZW „Zielony Wolontariat”. Trudno nie wspomnieć też o budżecie obywatelskim. Od jutra będzie można głosować w kolejnej edycji. Zachęcam do zielonych i środowiskowych projektów – mówiła Renata Niewitecka, nawiązując również do współpracy z przedstawicielami biznesu. – Dzięki Zielonemu Funduszowi w 2022 r. w stolicy przybyło: 96 drzew, 1810 mkw. zieleni niskiej, 1 park kieszonkowy i 250 mkw. rozpytywanych powierzchni. Zachęcamy do udziału w Funduszu także innych przedsiębiorców. W ubiegłym roku w ramach Zielonego Funduszu dla Warszawy darczyńcy przekazali niemal 1 milion złotych.

Karolina Kwiecień-Lukaszewska



Wojtek Dąbrowski

TEN DZIEŃ

Wyróżnienie w Turnieju Jednego Wiersza, organizowanym przez Stowarzyszenie Autorów Polskich w Teatrze Poezji, Muzyki i Sztuki Witraże

*Życie się składa z wielu dni,
A ty swój pasjans z nich układasz.
Czasem jak bajka ci się śni,
Czasem się dramat zapowiada.*

*Co dzień wybierasz z talii kart,
Tę jedną. Nie wiesz co przyniesie.
Czasem pomyślisz: Ale fart!
Czasem zabłądzisz w ciemnym lesie.*

*Gdy się zaczyna nowy dzień,
Nie wiesz co spotka cię na końcu,
Czasem się chcesz usunąć w cień,
Czasem rozbłyśniesz w pełnym słońcu.*

*Sam nie wiesz, co się zdarzy dziś,
Co sprawi ból, co radość sprawia?
Czasem cię olśni nagła myśl,
Czasem się długo zastanawiasz.*

*Czy to początek, czy już kres?
Nie zawsze sprawdza się horoskop.
Czasem wylewawsz morze łez,
Czasem uśmiechasz się beztrudnie.*

*Tyle ma wspomnień każdy z nas,
A nie wiadomo co się święci.
Ten dzień chcesz przeżyć jeszcze raz,
Inne wymazać chcesz z pamięci.*

*Nie mów, że nie masz żadnych szans,
Że tak żyć mogą tylko młodzi,
Jeszcze się warto wprawić w trans,
Choć pasjans czasem nie wychodzi.*

*Lecz ciesz się życiem! Baw się, grzesz,
By nie mijało monotonnie.
Wszystko ma koniec, dobrze wiesz,
Ten dzień... nadejście nieuchronnie.*

Spotkanie z autorem w poniedziałek 10 lipca o godz. 18, Restauracja Winowajcy Roku, Ursynów, ul. Romera 4b, w parku obok tężni.

W prawo czyli w lewo

Ogórkiem po Warszawie

Uganiamy się za nowoczesnością, jednak rzeczy starsze, które wyszły z użycia, także mają swój urok. Najogólniej mówiąc, im bardziej o nich zapominamy, stają się tym ciekawsze. Patyna czasu sprawia, że zyskują na urodzie. Nabierają ponownie atrakcyjności. Wiele przykładów znajdziemy na to zjawisko spoglądając na rozmaite starocie po latach. Dla jednych, mają wartość kolekcjonerską, u innych wywołują wzruszenie. Przysłowiowa łezka w oku kręci się na widok jednego rupiecia, który spokojnie przeleżał sobie na gdzieś na strychu. Zapomniany i pokryty kurzem mógł tam spoczywać przez całe dekady aż do momentu, kiedy na niego ktoś się natknie. Niechciane, niepotrzebne i nieprzydatne przedmioty i urządzenia zwykle lądują w piwnicy, w miejscu, gdzie rzadko ktokolwiek zagląda. Starzeją się szybciej niż my sami, a na ich miejsce pojawiają się młodsze, bardziej nowoczesne, często bardziej energooszczędne. Ten ostatni czynnik sprawia, że nikt nie ma ochoty po nie wracać, aby znów mogły nam służyć.

Kiedy odwiedzamy muzea techniki napotykamy przedmioty i sprzęty, które były nam bliskie przez długi czas, do których zdążyliśmy się przyzwyczaić. Były niby członkowie rodziny. Któż nie pamięta radia Szarotka, słynnego gramofonu Bambino, pralki Frani, pierwszych telewizorów noszących nazwy kamieni, jak czarnobiały Ametyst, czy kolorowy Rubin. Typowe lampy stojące z abażurem, wersalki, spawane z drutu grubości ołówka powykręcane na wszelkie sposoby kwietniki wieszane na ścianach lub stojące budzą wzruszenie i mieszane uczucia estetyczne, kiedy dziś patrzymy na te wynalazki dawnych metaloplastyków. Choć trzeba przyznać, że wzornictwo lat 60. albo 70. nie było wcale złe. Ba! W tej kwestii my Polacy mamy czym się poszczycić. Odwiedzając muzea i wystawy wzornictwa z tamtych lat znajdziemy wiele znakomitych przykładów. Do niektórych wzorów chętnie wracają producenci mebli, AGD i inni. Wzruszamy się widząc je ponownie po latach i właśnie to wzruszenie powoduje, że chcemy przywrócić je do dawnej świetności i dać im drugie życie. przywrócić je do dawnej świetności. Ma to również aspekt naukowy, bowiem przedmioty i urządzenia są częścią naszej historii, niemymi świadkami upływającego życia. Upływający czas tylko dodaje im powagi.

Jeśli chcemy sobie przypomnieć coś więcej z tamtych lat np. jak wyglądały ówczesne autobusy i sama jazda można wybrać się na wycieczkę legendarnym Ogórkiem. Niezwykłą atrakcją przygotowali organizatorzy wydarzenia, jakim jest podróż po Pradze artefaktem z czasów PRL = autobusem zwanym trafnie (ze względu na kształt) Ogórkiem.

Można więc wybrać się w podróż po Pradze samemu, ze znajomymi lub z rodziną. Warto zrobić wielopokoleniową wycieczkę samemu lub zrobić komuś prezent fundując tę oryginalną formę spędzenia czasu. To znakomity pomysł na wieczór paniński, czy też kawalerski, na spotkanie integracyjne dla pracowników, na aktywne i przyjemne spotkanie w gronie przyjaciół.

Projekt „Ogórkiem po Warszawie” to pomysł dwóch entuzjastów historii stolicy. Pierwszy z nich jest warszawskim przewodnikiem, twórcą portalu „Butem po Wawie” i organizatorem popularnych spacerów miejskich, drugi zaś jest właścicielem właściciel firmy WPT1313. Należące do niego, charakterystyczne żółte „taksówki” marki Fiat 125p obwożą turystów po najciekawszych miejscach naszego miasta. Przy czym są to miejsca nie wszystkim znane. Trwają wakacje, a wraz z nimi nasze dzieci mają więcej czasu wolnego. Może warto wykorzystać tego rodzaju możliwości, jaką jest podróż po Warszawie swoistym reliktem przeszłości aby zaszczerpić w nich chęć poznawania tego niezwykłego miasta. To doskonała alternatywa dla siedzenia w domu przy komputerze, czy z konsolą w rękach.

Bilety na niezapomnianą wycieczkę Ogórkiem po Pradze już są dostępne. Więcej informacji można znaleźć w Internecie. Podobnych pomysłów dla siebie i na prezent dla innych znajdziemy bez trudu więcej. Trzeba tylko poszukać.

Mirosław Miroński



Gadka Tadka

Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie

Tadeusz Porębski



Powyższy cytat, przypisywano Andrzejowi Fryczowi Modrzewskiemu oraz Stanisławowi Staszcowi, ale pochodzi on z aktu fundacyjnego Akademii Zamojskiej, świeckiej uczelni założonej w 1594 r. w Zamościu przez Jana Zamoyskiego, hetmana wielkiego koronnego Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dorastałem w czasach, kiedy dzieci chowano m. in. przy pomocy pasa. Doświadczyłem jego mocy tylko kilka razy w życiu, ścierki w rękach matki znacznie częściej, dlatego nie wspominam dzieciństwa jako specjalnej udręki czy też życia w ciągłej bojaźni i w stresie. Dziś pas to przestępstwo i dzieci nie mają pojęcia, że służy on do czegoś innego poza podtrzymywaniem spodni na tyłku. W tamtych czasach ojciec pracował i zarabiał na rodzinę, wychowywaniem dzieci zajmowały się matki określające swój status społeczny jako „przy mężu”. Całe dni spędzałem na podwórku, jeżdżąc na błękitnym rowerku „Bałtyk”, uprawiając z koleżankami i kolegami ekwilibrystykę na trzepaku, bądź grając w kopaną.

W cykl wychowawczy próbował włączyć się także mój ojciec. Kiedy miałem 16 lat, zaraziłem się grą w brydża. Mieliśmy dwie stałe czwórki, które ze sobą rywalizowały. Gra odbywała się w dużym mieszkaniu kolegi z liceum Wacka F. – nieboszczyka, Panie świeć nad Jego grzeszną duszą – który miał, jak na owe czasy, bardzo tolerancyjnych rodziców. Mogłem być poza domem tylko do godz. 22 i od tej zasady nie było żadnych odstępstw. Kiedyś przekroczyłem granicę o 40 minut i w domu był dym – dostałem ostatnie ostrzeżenie. Alіści kilka dni później rozdania były tak ciekawe, a licytowanie i rozgrywka tak dramatyczne, że znów przegiałem i zapukałem do drzwi po 23 (wówczas młodzież nie nosiła przy sobie kluczy, nie było takiej potrzeby). Pukam do drzwi – w mieszkaniu grobowa cisza, dzwonek wyłączony. Walę więc w drzwi pięściami. Wreszcie słyszę charakterystyczne szuranie kapci i głos ojca: „Kto tam?” Odpowiadam, że to ja. Głos zza drzwi nie odpuszcza: „Jaki ja?” Nerwy mnie biorą: „Twój syn, Tadek”. Zza drzwi pada beznamiętny komunikat: „To pomyłka, mój syn Tadek od 22 śpi w łóżku. Proszę nie zakłócać ciszy nocnej, bo wezwę milicję”.

Kapcie oddaliły się i zapadła cisza. Szok, nie mogłem skumać o co staremu chodzi, a to była jego metoda wychowawcza. Na szczęście rzecz miała miejsce latem, więc zszedłem na podwórko i usiadłem na ławce główkując, co dalej. Godzinę później z okna matka dała mi ręką tajemny znak. Wśliznąłem się cicho do mieszkania, ojciec udawał, że śpi. Eksperyment wychowawczy nie poszedł po jego myśli.

Dzisiejsze wychowywanie dzieci ma się kompletnie nijak do tego sprzed zaledwie kilkudziesięciu lat, o dłuższej perspektywie czasowej nawet nie wspomnę. Dzisiaj każdy rodzic (pomijam oczywiście patologię), pomagając dziecku dojść do wspaniałej przyszłości, wzbogaca nie tylko świat dziecka, ale także swój własny. Potrzeby konsumpcyjne zaspokajane od najmłodszych lat, często za cenę ogromnych wyrzeczeń, wywołują u dzieci wzrost postaw roszczeniowych. W ogóle rodzina staje się środowiskiem, w którym wszyscy wobec wszystkich wysuwają roszczenia, głównie materialne. Kłania się tu Johann Wolfgang Goethe: „Gdyby dzieci wyrastały zgodnie ze wszystkimi wskazówkami, na świecie żyliby sami geniusze. Pobożnym życzeniem wszystkich rodziców jest ujęcie urzeczywistnienie w swych dzieciach tego wszystkiego, na czym im samym zbywało. Mielibyśmy doskonale wychowane dzieci, gdyby ich rodzice byli dobrze wychowani”.

„Nie chcę generalizować, ale moim zdaniem wychowywanie dzieci w dzisiejszych czasach schodzi kompletnie na psy. Zapanowała zasada, że dziecku wszystko wolno. Nam dorosłym nie, ale dziecku jak najbardziej”

przestrzeń publiczna, gdzie należy uszanować obecność innych osób. To on ma wpajać dziecku obojętność przestrzegania norm społecznych i życia we wspólnocie.

Nie chcę generalizować, ale moim zdaniem wychowywanie dzieci w dzisiejszych czasach schodzi kompletnie na psy. Zapanowała zasada, że dziecku wszystko wolno. Nam dorosłym nie, ale dziecku jak najbardziej. Jeden z przykładów. Siedzę sobie kiedyś w kawiarni w jednym z uzdrowisk – kawusia, prasówka, wyciszenie się. Właśnie złożyłem kelnerce zamówienie, kiedy obok mojego stolika pędem przebiegł wyjąk wniebogłosy mniej więcej sześciolatek chłopiec. Podbiegł do stolika obok, przy którym siedziała para młodych ludzi, stanął i patrzył na nich zuchwałym wzrokiem. Mamuśka wyglądała na kurę domową, rozwalony na krzesle tatusiek na prowincjonalnego biznesmena. Niezapomniany hrabia Żorż Ponimirski z kultowego serialu „Kariera Nikodema Dyzmy” określiliby go tak: „Zarówno pański wygląd, jak i chamskie maniery, świadczą o tym, że jesteś pan człowiekiem z gminu, a chamy honoru nie mają”. I trafiłby w punkt.

Mamusiśka chciała podać synusiowi kawałek ciasta na łyżeczce, ale on gniewnie odrzącił karmiącą go rękę i wykonał kolejny rajd pomiędzy stolikami, nadal wyjąk i pohukując. Mamusiśka i tatusiek patrzyli na harce progenitury z wielką pobłażliwością. Jakby nie dostrzegali, że ich pociecha biega i skacze po całej kawiarni niczym szympan, niemożliwiałby reszcie go spokojnie wypicie kawy i jakakolwiek pogawędkę. Złośliwiec się nie na żarty. Specjalnie przesunął krzeselko, by zastopować bezkarnie grasującego po lokalu pętaka. Wkrótce dopiąłem swego. Zaklinowałem się przy stoliku i pchał na siłę moje krzesło, by zrobić sobie przejście. Powiedziałem ojcowiskim tonem: „Przyjacielu, zachowujesz się zbyt głośno i przeszkadzasz innym. To jest przestrzeń publiczna. Nie rodzice uczyli cię, co to jest przestrzeń publiczna i jak należy się tam zachowywać?”. Zobaczyłem wbite w siebie kaprawe, złośliwe oczka. „Wcale nie jestem twoim przyjacielem, nie znam cię”. Uśmiechnąłem się. „Nie możesz nim być, bo jesteś na to zbyt młody i zbyt głupi. Ale tak się potocznie mówi. Poza tym nie życzę sobie, byś mówił mi per ty. Na koniec informuję cię, że jeśli nadal będziesz mi przeszkadzał w czytaniu gazety i picciu kawy mogę naderwać ci ucho”. Pędem obiegł ogródek, dopadł do tatusiśki i na ucho zaczął zdawać mu relację pokazując palcem w moim kierunku. Tatusiśkiś podniósł się i ruszył jak do ataku.

Był to trzydziestoparoletni osiłek z podgolonym wedle obecnej mody łbem. Stanął przede mną w zaczepnej postawie: „Coś pan powiedział mojemu synkowi? Bo nie dośłyszałem. Może powtórzysz pan to mnie?”. Widać było bużującą w nim agresję. Nie zamierzał przeproszać za wybrki syna, dążył do fizycznej konfrontacji. Musiałem jakoś ratować własną skórę. Podniosłem się z krzesła i stanąłem z nim oko w oko. „Jestem prokuratorem z Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Albo odejdziesz pan stąd w podskokach, albo dzisiejszą noc spędzisz pan w tutejszym areszcie za czynną napaść na urzędnika państwowego”. Twarz osiłka steżała. Najwyraźniej nie wiedział jak zareagować. Trwał w bezruchu może z pół minuty. „A co będę kłócił się ze starym dziadem”. Odwrócił się na pięcie, wydał żonie krótką komendę, ta wzięła rozbrykanego szympana za rączkę i cała trójka skierowała się do wyjścia.

Świat idzie w złym kierunku i wcześniej czy później musi się to źle skończyć. Co bowiem może wyrosnąć z rozpuszczonego jak dziadowski bicz dziecka? Miał może 5-6 lat, a już wpojono mu, że jest najważniejszy i wszystko mu wolno. Jaki będzie kiedy dorosłość? To potencjalny przestępca, prawdopodobnie dotknięty zespołem ADHD (hiperaktywność, nadpobudliwość ruchowa, impulsywność). Osoby pełnoletnie z ADHD łatwo uzależniają się od środków farmakologicznych i alkoholu, często występują u nich także depresja, zaburzenia lękowe, czy zaburzenia afektywne dwubiegunowe. Psychiatrizy biją na alarm, bo z roku na rok rośnie liczba młodych Polaków dotkniętych niezwykle niebezpieczną „Triadą MacDonalda”. To trójelementowy zestaw zachowań obejmujący enurezę (mimowolne moczenie się), podpalanie oraz okrucieństwo wobec zwierząt. Występowanie takich zachowań w okresie młodości interpretowane jest jako sygnał rozwijającej się osobowości patologicznej i antyspołecznej. Jakie będą przyszłe Rzeczypospolite, jeśli załudni ją tego typu aspołeczny element, którego – niestety – jest coraz więcej?

Powitanie XX wieku przez ludność Warszawy i jej elity



Marian Marek Drozdowski
(Instytut Historii PAN)

Wiek XX ludność Warszawy witała z pewną nadzieją, w warunkach ożywienia gospodarczego i niespotykanego dotychczas rozwoju kultury narodowej, która korzystając z przejściowej liberalizacji polityki kulturalnej rosyjskiego zaborcy.

Zapowiedzią wspomnianego rozwoju były uroczystości odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza 24 grudnia 1898 r. Na czele Obywatelskiego Komitetu Budowy Pomnika stał książę Michał Radziwiłł, ale duszą jego był Henryk Sienkiewicz, któremu generał-gubernator zabronił przemawiać na odsłonięciu pomnika.

Specjalny numer „Kuriera Północnego”, wydany z okazji odsłonięcia pomnika, podkreślał: „Dzielnymi swymi Adam Mickiewicz odrodził naszą literaturę i zdobył pozycji polskiej prawo obywatelstwa w piśmiennictwie świata, dał mu świadectwo żywotności i równouprawnienia w dziedzinie pracy cywilizacyjnej ludzkości.”

Maria Konopnicka zwana „Mickiewiczem w spódnicy” wiek XX witała m. in. cyklem „Pieśni”:

„Ja idę i przechodzę
W błysk gromów, w burz zawieje
A ona klęczy cicha
Wmodlona w swą nadzieję...
Ja idę i przechodzę
Iłzy i pieśni proszę
Iwidzę - w pustym polu
Klęczącą moją duszę.”

Ludność Warszawy witała nadchodzący XX wiek, po bolesnych doświadczeniach XIX wieku, klęskach powstania listopadowego i styczniowego, cofaniem się polskości na kresach wschodnich, a także zachodnich pod wpływem polityki zaborców ich rusyfikacji i germanizacji ożywieniem życia religijnego. Wyrazem tego były m. in. pielgrzymki wiernych 1900 r. do Rzymu, do Stolicy Apostolskiej Kościoła katolickiego, do miejsc kultu Ma-

ryjnego - na Jasną Górę, budowa nowych kościołów: Zbawiciela i św. Floriana na Pradze. Odbudowa zakonów męskich i żeńskich. W czasie sierpniowej pielgrzymki 1900 r. do Czarnej Madonny był dzień rozpaczy, kiedy zapaliła się wieża i jej drewniane filary klasztoru jasnogórskiego. Część pątników widziała w tym fakcie zapowiedź czekających nas klęsk w XX wieku.

Jednocześnie wtedy Warszawa przeżywa dynamiczny rozwój sieci gazowej, wodociągowej i kanalizacyjnej, tramwajów konnych, kolejek podmiejskich, modernizacji ulic. Pierwszy, powszechny spis ludności 1897 r. wykazał 624 tys. ludności z wojskiem i 601 tys. bez wojska. Blisko 36,0 % ludności zatrudniony był w przemyśle i rzemiośle, w handlu 22,5%, 6,5 % w komunikacji i transporcie. W przemyśle zatrudnienie rosło do 1905 r. Połowa robotników zatrudnionych w przemyśle podwarszawskim koncentrowała się wzdłuż linii kolejowej warszawsko-wiedeńskiej, tj. na Woli, we Włochach, Pruszkowie, Żyrardowie. Rozwinał się tu przede wszystkim przemysł metalowy i włókienniczy (Żyrardów).

Rosły szeregi robotnicze, a wraz z nimi szeregi członków i sympatyków PPS, SDKPiL, Bundu. Rosły także szeregi inteligencji, której znaczna część znalazła się pod wpływami Ligii Narodowej, a następnie Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Program Stronnictwa w tym czasie głosił zdolność narodu polskiego do posiadania wspólnego i niezależnego bytu państwowego, kładąc nacisk na potrzebę rozwoju świadomości narodowej wśród robotników i włościan.

Ciekawie pisał o tym na łamach „Kuriera Codziennego” Bolesław Prus:

„Gdyby zniszczył kto narodowe cechy, popełniłby błąd i występki. Albowiem zubożyłby ludzkość o cały świat nie tylko wyrobów i zwyczajów, ale uczuć i poglądów. Cywilizacja dlatego jest tak bogata, tak wspaniała i droga, że w niej zarówno małe i wielkie zjawiska ukazują się prawie w tyłu odmianach ile jest narodów... Jakiś z tego wniosek. Oto ten, że cechy narodowe i uczucia narodowe wyrastają z najgłębszych pokładów ludzkiej duszy. „Szczepić” ich ani „sadzić” nie potrzeba; należy je raczej doskonalic, uszlachetniać... Ale i tępic ich nie można, naprzód dlatego, że wytepic się nie da, za to wtóre - dlatego, że do-



bre, dodatnie uczucia patriotyczne są klejnotami, które wzbogacają skarbiec całej ludzkości.”

Z budownictwa miejskiego Warszawy początków XIX wieku wymienić należy: Wiadukt Markiewicza przy ul. Karowej, gmach Politechniki, nowy gmach Warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych (istniejącego od 1860 r.), Filharmonię, Hotel Bristol, gmach Stowarzyszenia Techników i urzędzenie ulic: Moniuszki, Służewskiej, Nowomiejskiej, Natolińskiej i Karowej. Pragnę zwrócić uwagę na koncentrację inwestycji na powstanie w tym czasie gmachów służących do dzisiaj kulturze i oświacie narodowej.

Powstaniu tych gmachów, z inicjatywy inteligencji warszawskiej, towarzyszyły głośne wydarzenia kulturowe.

- Zorganizowanie 25-lecia działalności literackiej Henryka Sienkiewicza, w postaci wydania 12 tomów jego dzieł, jubileuszowego wydania „Krzyżaków” i ofiarowania na warszawskim Ratuszu aktu własności dworku w Oblęgorku z czterema księgami podpisów ofiarodawców.

- Jubileusz 25-lecia działalności literackiej Marii Konopnickiej zorganizowano pod koniec 1901 r., ofiarując jej dworek w Żarnowcu pod Krosnem. Prasa kulturalna Warszawy pełna była utworów poetki. Jubileusz 30-

lecia działalności literackiej Bolesława Prusa miał bardzo skromny charakter ze względu na jego stanowisko w tej sprawie.

Wielkim świętem kultury polskiej była inauguracja działalności Filharmonii Warszawskiej 9 listopada 1901 pod kierownictwem artystycznym Emila Młynarskiego, z udziałem Ignacego Paderewskiego. Na inaugurację Filharmonii wykonał on swój Koncert a-moll (op. 17). W czasie koncertu wykonano także uroczystą kantatę Władysława Żeleńskiego do słów Or-Ota „Żyj pieśni”, Symfonię h-moll (op. 21) Zygmunta Stojowskiego, uwerturę symfoniczną „Bajka” Stanisława Moniuszki, poemat symfoniczny „Step” (op. 66) Zygmunta Noskowskiego oraz szereg utworów Chopina. W tym czasie obywatelska Warszawa wstrząśnięta była, wraz z Paderewskim, dramatem dzieci polskich i ich rodziców z Wrześni, walczących o utrzymanie w szkole języka narodowego. Na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” Franciszek Korczak w artykule „Nowa walka kulturalna w Prusiech” pisał: „Towarzystwo HKT, potrafiło przeciw Polakom zmobilizować wszystkie konserwatywne stronnictwa pruskie, a nawet dotarło aż głęboko w szeregi katolickiego Centrum.” Prasa warszawska, w odpowiedzi na antypolski kurs polityki nie-

mieckiej, eksponowała polsko-francuskie więzi polityczne i kulturalne. Ze szczególnym zainteresowaniem pisano m. in. o wygnanych losach Stanisława Leszczyńskiego, o nowych dokumentach, w tym wspomnieniach polistopadowej emigracji polskiej do Francji.

Inteligencja warszawska czuła się odpowiedzialna za prace utrwalające dzieje kultury polskiej, w tym odnowę katedry plockiej, odnowę kaplicy Kochanowskich w Zwoleniu i kościoła św. Piotra i Pawła w Wilnie. We wrześniu 1900 zorganizowała 100-lecie powstania Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, eksponując zaśluzę Stanisława Staszka, Stanisława hr. Potockiego i Juliana Ursyna Niemcewicza.

Pismo tygodniowe ilustrowane „Wędrowiec” upowszechniało wśród czytelników wiedzę o dynamicznym rozwoju Łodzi i Śląska Cieszyńskiego i ich problemach życia kulturalnego. Informowało ono także o życiu miast wchodzących w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów, jak Wilno, Kowno, Mińsk Litewski, Kijów, Lipawa na żywej Kurlandii. Ten horyzont przestrzeni nowej inteligencji warszawskiej początków XX wieku zapowiadał jej konflikt z aspiracjami narodowo-państwowymi: Litwinów, Białorusinów i Ukraińców.

W informacjach o sytuacji międzynarodowej prasy warszawskiej 1900 roku dominowała walka bokserów chińskich z wpływami interwentów europejskich i walka Burów z wojskami brytyjskimi w Afryce Południowej

Jeśli chodzi o prądy ideowe w Warszawie w 1900 roku, to przede wszystkim wymienić należy zróżnicowane rekacje na dominujący po klęsce Powstania Styczniowego pozytywizm. Była to tzw. Młoda Polska, nawiązująca do europejskiego modernizmu. W Polsce było to nawiązanie do tradycji romantycznej, związanej ściśle z aktualną sytuacją społeczno-polityczną, i wrażliwością moralną. W tym duchu rozwijała się twórczość Stefana Żeromskiego (Doktor Jędym, Ludzie bezdomni), Władysława Reymonta (Ziemia obiecana), Władysława Orkana (W rozłokach), Wacława Berenta (Próchno). W liryce Marii Konopnickiej dominowała tradycja romantyczna połączona z wrażliwością społeczną na los polskiej wsi. Henryk Sienkiewicz po serii powieści historycznych, napisanych „ku pokrzepieniu serc”, ide-

alizujących przeszłość historyczną w „Krzyżakach”, reagował na pruską politykę germanizacyjną, a w „Quo Vadis” na tragedię początków chrześcijaństwa. Za powieść tę otrzymał nagrodę Nobla.

W epoce „Młodej Polski” nastąpił w Warszawie i w całej Polsce intensywny rozwój sztuki plastycznej, szczególnie malarstwa i rzeźby. Istotną rolę odgrywała w tym czasie krakowskie środowisko artystyczne, po zreformowaniu przez J. Fałata w 1895 r. Szkoły Sztuk Pięknych i powstaniu Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka”. W Warszawie impulsem dla rozwoju tego środowiska był powstały w 1900 r. z inicjatywy Wojciecha Gersona nowy gmach Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych i jego liczne wystawy indywidualne i zbiorowe. Do warszawskich talentów zaliczyć można obok Wojciecha Gersona, Józefa Simmlera, Maurycego Gottlieba, Maksymiliana i Aleksandra Gierymskich - Leona Wyczółkowskiego Józefa Chełmońskiego. Dużą popularnością cieszył się, po Michale Elwiro Andriollim, Franciszek Kostrzewski, twórca charakterystycznych typów warszawskich. Wśród rzeźbiarzy prym wiodli Andrzej Pruszyński, twórca figury Chrystusa przed kościołem św. Krzyża i Cyprian Godebski - twórca pomnika Mickiewicza oraz przedstawiciel młodszego pokolenia Xawery Dunikowski.

W muzyce „Młoda Polska” reprezentowali kompozytorzy: Mieczysław Karłowicz, Ludomir Różycki, Karol Szymanowski, Grzegorz Fitelberg. Tradycję neoromantyczną kontynuował Feliks Nowowiejski. W pianistyce dominował Ignacy Jan Paderewski. W organizacji życia muzycznego - Emil Młynarski, inicjator budowy Filharmonii Warszawskiej.

W sztuce polskiej Młoda Polska znajdowała wyraz w twórczości tak wybitnych twórców jak Jacek Malczewski, Stanisław Wyspiański, Jan Mehoffer, Wojciech Gerson - inicjator budowy w 1900 r. nowego gmachu Warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Tutaj prezentowali swe dzieła: Maksymilian i Aleksander Gierymscy, Józef Simmler, Maurycy Gottlieb, Józef Chełmoński, Leon Wyczółkowski. Dużą popularność w Warszawie - po Michale Elwiro Andriollim - zdobył Franciszek Kostrzewski, twórca scen rodzajowych i typów warszawskich.

Fot. wikipedia



Adam Mickiewicz



Ignacy Jan Paderewski

**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

POGRZEBOWE

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

KOMPUTERY
pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67
696 37 37 75

**NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA**
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

Nowe miejsce, stare zasady

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Hanna Kowalczyk**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30.
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

**OPIEKA
NAD GROBAMI**
tanio i solidnie
500 336 607

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222

**NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu**
603-584-876

NAPRAWA lodówek,
602 272 464
NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59,

OKNA
naprawy,
serwis,
787 793 700

REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581
ROLETY, plisy, moskitiery,
żaluzje, producent, 602 380 218
STOLARSTWO, 505 935 627
WIERCENIE, 602 380 218

LOKALE

BEZPOŚREDNIO KUPIĘ
3-pokojowe, 511 642 709

KUPIĘ
2-3 pokojowe,
Ursynów, Wilanów,
601 720 840

POKÓJ przy stacji metra
pracującemu, bez nałogów,
wynajmę, 694 158 973

MOTO

KUPIĘ KAŻDE AUTO
ZA GOTÓWKĘ
zadbane lub do poprawek,
tel. 606 607 446

KUPIĘ samochody całe i
uszkodzone, 504 899 717
SPRZEDAM lampy do skody i
zderzak, 603 313 504

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane 800 m²
k. Prażmowa, 602 770 361
DZIAŁKI rekreacyjne leśne,
Prażmów, 602 770 361

PRACA

DO SPRZĄTANIA bloków
i terenów, 510 056 006;
509 318 602
ZATRUDNIMY kierowców
kat.C + E, tel. 787 924 399

USŁUGI

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765
BEZPŁYOWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588
DEZYNSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16
DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, mycie i malowanie
elewacji, podbitka, 25 lat
doświadczenia, 501 624 562
DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie, 502 053 214
HYDRAULIKA, mieszkania,
remonty, tel. 602 651 211
HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

KANCELARIA PRAWNA
Marta Bisinska
Obsługa prawna firm
i klientów indywidualnych
udzielanie porad,
prowadzenie negocjacji,
sporządzanie:
umów, pism procesowych,
odwołań
tel. 602 134 102

NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO

**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

ZAGUBIONO

kartę miejską
o numerze 14007847564.
Proszę o kontakt: 691 238 679

**W SPRAWIE
OGŁOSZEŃ DROBNYCH
PROSIMY DZWONIĆ
POD NUMER
509 586 627**

passa@passa.waw.pl

					7	8	
			8	9		2	4
		4			3		6
	2	9	7			1	
1		8		2		9	
4			6	5	8		
1		5			4		
2	3		5	1			
	9	8					

2					5		
		6			9	2	8
	8		4			6	3
		7	3	4			9
			6		2		
	6			8	7	1	
6	4				3		1
	7	2	1			4	
		9					6

STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

☎ 607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9
☎ (22) 641 22 77,
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132
☎ (22) 894 58 68
● RTG

www.kaldent.pl

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

Trudno uwierzyć...

Właśnie dotarła do mnie tragiczna wiadomość o śmierci aktora Jakuba Ulewicza. Miał 56 lat.

- To niewyobrażalna strata - napisali w mediach społecznościowych koledzy, którzy z nim pracowali - Wielka pustka dla naszego zespołu, który stracił przyjaciela.

Poznałem go w 1987 roku, gdy był jeszcze studentem Wydziału Aktorskiego PWST w Krakowie. Był świetnie zapowiadającym się artystą. Wyróżniał się w grupie. Moja mama Wanda Kruszewska uczyła go dykcji. Bez wahania poleciła mi go, aby wystąpił w wiodącej roli Adama w moim telewizyjnym cyklu programów dla maturzystów Ściaga z matmy. Nie żałowałem decyzji. Zrealizowałem z nim 10 półgodzinnych odcinków. Był rewelacyjny.

Z przyjemnością śledziłem jego dobrze rozwijającą się karierę. Już dwa lata później (1989), w Łodzi, na VII Ogólnopolskim Przeglądzie Spektakli Dyplomowych Szkół Teatralnych zdobył nagrodę za rolę

Aloszy (Bracia Karamazow Fiodora Dostojewskiego). Po ukończeniu studiów zatrudnił się w Teatrze Nowym w rodzinnym Poznaniu, gdzie z sukcesem zadebiutował w roli Kopyrdy (Fer-

dydurke Witolda Gombrowicza). Potem pracował w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu (1993-1998), Teatrze Polskim w Poznaniu (1998-2004), w końcu związał się na

20 sezonów z Teatrem Polskim w Bydgoszczy, gdzie wystąpił w ponad 40 rolach. Stworzył wiele niezapomnianych kreacji, miał znakomite recenzje, zbierał liczne nagrody. Tryskał energią, był aktywny na wielu polach. Występował w filmach i serialach telewizyjnych.

Ostatni raz zagrał w spektaklu Komediantka 11 czerwca. Następnego dnia w teatrze rozpoczęła się przerwa urlopową. Ale Kuba chyba nie na taki urlop się wybierał. Odszedł nagle 27 czerwca.

Mieszkał na Kabatach, ale z racji zawodowych obowiązków częściej przebywał poza Warszawą. Widywaliśmy się rzadko, ale czytał Passę i nieraz z uznaniem komentował moje teksty na facebooku. 30 marca składałem mu urodzinowe życzenia. Mieliśmy się spotkać podczas wakacji.

Nie chce mi się wierzyć, że Kuby już nie ma... Pożegnanie Jakuba odbędzie się w poniedziałek 10 lipca o godz. 14 na Starych Powązkach.

Wojciech Dąbrowski





Dominik z Ursynowa skoczył najdalej

W mistrzostwach Polski lekkoatletów do 22 lat skok w dal mężczyzn wygrał wynikiem 7,52 m (rekord życiowy) zawodnik Akademickiego Klubu Lekkoatletycznego Ursynów mieszkaniem tej dzielnicy Dominik Przyżeczki (ur. 2001), wychowanek trenera Waldemara Polaka. Dalej od Przyżeczkiego skoczyli w tym roku w Polsce tylko 27-Mateusz Jopek (AZS AWF Wrocław) – 7,76 i 32-letni Andrzej Kuch (AZS UMCS Lublin) – 7,72.

We Włocławku wysoko uplasowali się też dwaj inni lekkoatleci AKL Ursynów, wychowanek trenera Bogdana Obrockiego. Jan Suchorowski był ósmy w biegu na 100 m (10.74), a Franciszek Chudak – dwunasty na 110 m pł (16.11).

AKL nie ma niestety swojej bazy treningowej. Jego zawodnicy muszą więc z konieczności tułać się po całej Warszawie, korzystając z obiektów Skry na Ochocim, Orła na Grochowie, Agrykoli w centrum i AWF na Bielniech.

mp



Od marca do czerwca w amsterdamskim Rijksmuseum prezentowana była, okrzyknięta wystawą wszechczasów, kolekcja 28 arcydzieł wybitnego holenderskiego malarza II połowy XVII wieku Johannes Vermeera z najświeższym obrazem Dziewczyna z perłą (Meisje met de parel) na czele.

W lipcu mamy możliwość obejrzenia tej kolekcji w kinie! Półtoragodzinną projekcją zabierze nas w podróż do amsterdamskiego Muzeum! Najbliższe seanse: w środę 12 lipca o godz. 18 w kinie Helios (Blue City), a tydzień później (we wtorek 18 lipca o godz. 18) w Multikinach Atrium Reduta, w Złoty Tarasach, na Młocinach i na Ursynowie. Takiej okazji nie można przegapić!

Wilanów na weekend

Jak aktywnie spędzić czas w Warszawie? Ciekawą propozycją może być weekendowe zwiedzanie pałacu w Wilanowie oraz otaczających go ogrodów.

Organizatorzy zapraszają do odwiedzania tego cennego obiektu. Orowadzać po nim będą przewodnicy i edukatorzy. Uczestnicy poznają zarówno historię pałacu, symbolikę dekoracji w jego wnętrzach i na zewnętrznych elewacjach oraz niezwykle bogactwo ogrodów. Edukatorzy opowiedzą też o etapach budowy rezydencji, architektach, malarzach, rzeźbiarzach, którzy przyczynili się do jego wyglądu oraz jego samym właścicielu – królu Janie III Sobieskim. Dodatkową atrakcją będzie rozszyfrowanie znaczeń ukrytych w obrazach i rzeźbach oraz zapoznanie się z przeznaczeniem poszczególnych pomieszczeń i przedmiotów znajdujących się na trasie zwiedzania. Można się wiele dowiedzieć o stylu ogrodów, o walorach przyrodniczych tej niezwykle enklawy przyrodniczej znajdującej się w obrębie wielkiego miasta.

Zwiedzanie weekendowe parku i ogrodów: niedziele, godz. 12.30 (do końca września). Nie obowiązują rezerwacja. Liczba miejsc ograniczona do 30 osób. Zbiórka: mały dziedziniec pod daszkiem. Wstęp: w cenie biletu wstępu do parku. Oferta przeznaczona tylko gości indywidualnych.

Zwiedzanie weekendowe pałacu: soboty i niedziele, godz. 11.00 i 13.00. Zbiórka w szatni w pałacu. Wstęp w cenie biletu wstępu do pałacu. Nie obowiązują rezerwacja. Liczba miejsc ograniczona do 25 osób. Bilety dostępne w kasie muzeum lub online <http://www.bilety.wilanow-palac.pl>.

Miroslaw Miroński

Wiadomo jak będzie wyglądała Nowa Skra

Ogłoszono zwycięzców w konkursie na projekt hali sportowej i stadionu lekkoatletycznego na Nowej Skrze. Sąd konkursowy docenił zwycięski projekt za ponadczasowość, rozwiązanie architektoniczne wpisujące się w parkowe otoczenie oraz za nawiązanie do niezrealizowanej w całości koncepcji z lat 50. XX w.

– Wiele lat trwała nasza batalia, żeby odzyskać Skrę, móc przeprowadzić remont i zwrócić ją warszawiakom i warszawiakom jako kompleks sportowy. Nasze miasto potrzebuje nowoczesnej infrastruktury sportowej – stadionu lekkoatletycznego i hali, która będzie domem dla warszawskiego sportu, posłuży stołecznym drużynom koszykarskim i siatkarskim. Zadbaumy też, żeby ten kompleks sportowy był jak najbardziej zielony – mówił Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

Stadion w podkówkę i dach produkujący prąd

Miasto rozstrzygnęło konkurs na koncepcję architektoniczną drugiego etapu modernizacji i rozbudowy Nowej Skry, czyli dawnego Robotniczego Klubu Sportowego „Skra”. Zwycięski projekt zapowiada nowoczesny stadion lekkoatletyczny, który będzie spełniał wymagania drugiej kategorii według klasyfikacji Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki (IAAF). Stadion będzie miał zadane trybuny i pomieszczenia ponad 25 tysięcy kibiców w 22 sektorach. Jego modernizacja umożliwi realizację imprez lekkoatletycznych o randze mistrzowskiej. Nowa konstrukcja nawiąże do kształtu istniejącego stadionu. Przypomina on wydłużoną podkawkę, która otwiera się na Pole Mokotowskie. Na dachu obiektu pojawi się 100 paneli fotowoltaicznych.

Nowa Skra z halą sportową. Gdzie powstanie?

– Warszawa zbyt długo czekała na to, żeby na Skrę powrócił sport na najwyższym poziomie. Jestem pewny, że nowe obiekty będą wspaniale służyły mieszkańcom stolicy oraz sportowcom. Mam nadzieję, że Skra już niebawem odzyska dawną świetność – powiedział radny m. st. Warszawy Paweł Lech.

Miasto zabiega o to, by Nowa Skra przez wiele lat służyła warszawiakom, nowym pokoleniom sportowców oraz kibiców. Dlatego zadaniem architektów było także zaprojektowanie wielofunkcyjnej hali sportowej, w której będą się mogły odbywać mistrzostwa Polski m.in. w siatkówce i koszykówce.

Hala sportowa powstanie w miejscu zdewastowanego kompleksu basenów odkrytych. Będzie w niej można organizować także koncerty i inne wydarzenia. Jej wysokość nie przekroczy 12 m, a dach będzie zielony. Pod ziemią architektki przewi-



dzieli też wielofunkcyjne boisko. Obiekt będzie miał kompletne zaplecze sportowe z szatniami, siłownią, stołówką z zapleczem kuchennym, salami dla lekarzy, fizjoterapeutów, sztabów drużyn, sędziów.

Kto wygrał?

– Cieszę się, że robimy kolejny krok w tym długim marszu, którego zwieńczeniem będzie nowy i piękny stadion Skry i cieszę się, że mogłem brać udział w posiedzeniach Sądu Konkursowego. Myślę, że wybraliśmy najbardziej optymalny projekt dla warszawiaków, warszawianek, jak i sportowców. Mam nadzieję, że już za kilka lat spotkamy się na nowym stadionie lekkoatletycznym – mówił Tomasz Majewski, wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki i członek Sądu Konkursowego.

Konkurs na wykonanie koncepcji architektonicznej hali sportowej i stadionu lekkoatletycznego przy ulicy Wawelskiej 5 w Warszawie był dwuetapowy. W pierwszym etapie wpłynęło 10 koncepcji. Sąd konkursowy wybrał do drugiego etapu pięć propozycji. Następnie zdecydował o przyznaniu I, II i III nagrody oraz dwóch równorzędnych wyróżnień. Zwycięzcy zostaną teraz zaproszeni do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki.

Pierwszą nagrodę zdobył zespół z pracowni Bujnowski Architekci Sp. z o.o. i „ATJ ARCHITEKCI” Sp. z o.o. z Warszawy (praca nr 05, 130 tys. zł), drugą gmp International GmbH z Hamburga wraz z BeMM Architekci Sp. z o.o. z Gródka (praca nr 01, 100 tys. zł), a trzecią P2PA Sp. z o.o. z Wrocławia (praca nr 02, 80 tys. zł). Wyróżnienia równorzędne o wartości 60 tys. zł każde przyznano: JEMS Architekci sp. z o.o. z Warszawy (praca nr 03) i JSK Architekci sp. z o.o. z Warszawy (praca 04).

Bardzo zielona i zrównoważona inwestycja

Zwycięski projekt spełnia wszystkie wymogi z planu miejscowego Pola Mokotowskiego z 2009 r. Wśród nich są między innymi rygorystyczne zapisy, które dotyczą zieleni czy terenów usług sportu przy stadionie Skry. Architekci z szacunkiem odnoszą się do tradycji tego miejsca i istniejących wartości kulturowych. Obiekty są zaprojektowane z dbałością o teren. W trakcie budowy zostaną wykorzystane frontowe

elewacje (zgodnie z wymogami konserwatora zabytków) ale także potężna ściana oporowa.

Projektowane funkcje będą dobrze wkomponowane w rekreacyjny teren parkowy. W miejscu zdegradowanego, utwardzonego placu przy stadionie powstanie wielofunkcyjna przestrzeń parkowa wypożyczynki i rekreacji przed wejściem na Nową Skrę. Na jej terenie przy głównej osi wyznaczono plac z fontanną. Cały obszar przy stadionie zostanie podzielony na wnętrza parkowe.

Na co zwracał uwagę sąd konkursowy?

Miasto szukało w konkursie najlepszej koncepcji obiektów sportowych pod względem atrakcyjności i funkcjonalności. Sędziowie oceniali dobór formy architektonicznej do funkcji obiektów, wkomponowanie obiektów w otoczenie oraz odniesienie do wytycznych konserwatorskich. Bardzo ważną była realność realizacyjna i ekonomika proponowanych rozwiązań.

Pierwszą nagrodę przyznano m.in. za:

- dbałość o stworzenie budynków i przestrzeni o charakterze ponadczasowym,
- uszanowanie zastanego kontekstu,
- rozwiązanie architektoniczne wpisujące się w parkowe otoczenie,
- szacunek i pamięć miejsca dla niezrealizowanej w całości koncepcji z lat 50. XX w. poprzez zaproponowanie dwóch brył kończących trybuny stadionu na ich południowych krańcach.

Kto zasiadał w sądzie konkursowym?

W sądzie konkursowym pracowali m.in. Renata Kaznowska, zastępczyni Prezydenta m.st. Warszawy, Ewa Malinowska-Grupińska, przewodnicząca Rady m.st. Warszawy, Tomasz Majewski, wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki i Marlena Happach, dyrektorka Biura Architektury i Planowania Przestrzennego (BAiPP). Funkcję przewodniczącego pełnił Piotr Lewicki, przedstawiciel Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP), a rolę sędziego referenta przypadał architektowi Marcinowi Chruślińskiemu.

W sądzie zasiadli również eksperci: Wanda Stolarska, zastępczyni dyrektorki BAiPP, Przemysław Kaczkowski (Oddział Warszawski SARP), Maciej Kowalczyk (Oddział Warszawski SARP), Janusz Sameł, dyrektor Biura Sportu i Rekreacji oraz Bartosz Kusior, dyrektor Stołecznego Centrum Sportu AKTYWNA WARSZAWA. Głosem doradczym byli także eksperci z Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Legii Kosz i Projektu Warszawa.

Więcej szczegółów o konkursie zamieszczono na stronie Biura Architektury i Planowania Przestrzennego. JL

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61
Centrala 22 443 71 00
fax 22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi
Mieszkańców

22 443 72 00
22 443 71 56
22 443 73 01
Policja 603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej
22 544 12 00

Miejskie Centrum Kontakt
Warszawa (czynne całą dobę
przez 7 dni w tygodniu) 19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27

22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców

22 443 65 00
22 443 65 01
Urząd Skarbowy 22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe 999

22 844 04 46
22 603 11 88
Policja 986, 22 649 40 90
Straż Miejska 986, 22 844 00 71
Straż Pożarna 986, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2

22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Przyczółkowa 27A

22 648 22 26
22 842 32 61
Policja 986, 852 16 00
Straż Miejska 22 596 71 40
Straż Pożarna 22 596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5

701 75 00
Starostwo

757 20 51
Urząd Skarbowy 726 67 00
Pogotowie Ratunkowe 999

535 91 93
Policja 997
756 70 16...18

756 70 16...18
Straż Miejska 701 76 95
986

986, 756 72 43
Straż Pożarna 986, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Elektryczne 701 32 20

Pogotowie Wodno
– Kanalizacyjne 603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Piaseczyńska 77

22 484 23 00, 22 484 23 10
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70

999
Policja 997, 756 42 17
Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19
Pogotowie 999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminna 60

757-93-40 do 42;
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70

999
Pogotowie Ratunkowe
Pogotowie Ratunkowe
(całodobowy ostry dyżur)

ul. Kościuszki 9
756-75-11
Ośrodek Zdrowia
w Nowej Iwicznej

Ośrodek Zdrowia
w Magdalence
757-99-64

Ośrodek Zdrowia
w Mrokowie
756-15-92

Ośrodek
Pomocy Społecznej
757 92 32

Policja 997
757-93-90, 757-93-86

Komenda Powiatowa Policji
756-70-17, 756-75-01

757-05-98,
757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna
w Mrokowie
756-15-25

w Nowej Woli
756-73-10

Straż Miejska 986, 750-21-60
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne 991

756-30-53, 756-30-54
Pogotowie
wodno-kanalizacyjne 994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68,
pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

E.Leclerc
URSYNÓW

Oferta ważna
od 06.07 do 08.07.2023 r.

ŚWIEŻA OFERTA NA WEEKEND

my to mamy!

PRZY KASIE
ZESKANUJ
KARTĘ
bonus



18%
TANIEJ



1 30 1 szt. ~~1,60~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 1,60

Bułka poznańska

La lorraine, 83 g
cena za 1 kg = 15,66/19,28

16%
TANIEJ



9 99 1 kg ~~11,99~~ Cena przed obniżką: 11,99

Czereśnie

dostawca: Wigant
kraj pochodzenia: Polska

16%
TANIEJ



9 99 1 kg ~~11,99~~ Cena przed obniżką: 11,99

Papryka czerwona

dostawca: Wigant
kraj pochodzenia: Niderlandy

14%
taniej
z kartą



6 99 1 kg

cena z kartą

cena bez karty **5 99**

Brzoskwinie

dostawca: Wigant
kraj pochodzenia: Hiszpania
cena przed obniżką: **5,99**

PRODUKT POLSKI



5 99 1 kg ~~7,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 5,99

Skrzydło z kurczaka

świeże

28 99 1 kg ~~39,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 31,99

Ser złoty mazur

Tomas

5 99 1 szt. ~~7,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 5,99

Masło Polskie ekstra 82%

Mlekovita, 200 g
cena za 1 kg = 29,95/39,95

18%
taniej
z kartą



8 99 1 opak.

cena z kartą

cena bez karty **10 99**

Ser Mozzarella Cheddar wiórki

Arla Foods, 200 g
cena za 1 kg = 44,95/54,95
cena przed obniżką: **10,99**

19%
TANIEJ

PRODUKT POLSKI



28 99 1 szt. ~~37,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 35,99

Pręga wołowa

bez kości

42%
TANIEJ



24 99 1 kg ~~43,64~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 43,64

Szynka biała królewska

Animex

17%
TANIEJ



7 99 1 opak. ~~9,70~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 9,70

Gnocchi ziemniaczane Rana

North Coast, 400 g
cena za 1 kg = 19,97/24,25

12%
taniej
z kartą



24 99 1 kg

cena z kartą

cena bez karty **35 93**

Kiełbasa Morliny z piersią kurczaka

Animex
najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: **28,41**

E.Leclerc
URSYNÓW

Oferta ważna
od 14.02 do 31.12.2023 r.

10% taniej
Z KARTĄ

Śładkie
Poniedziałki



Śładczy P'tit Deli i Equador

BIO Wtorki



Produkty BIO Village

Serowe
Środy



Produkty Les Croises

Włoskie
Czwartki



Produkty Turini Tradizioni D'ITALIA

Delikatesy
Piątkowe



Produkty Saint Azay i Nasze Specjały

Skanuj kartę
bonus

Oferta ważna od 06.07 do 08.07.2023r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji.

Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc
HIPERMARKET
URSYNÓW

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

GALERIA
KEN
CENTER

Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

dojazd autobusami:

192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin